

Bibliotekarz

CZASOPISMO
POŚWIĘCONE
SPRAWOM
BIBLIOTEK
I CZYTELNICTWA

P₅

STOWARZYSZENIE
BIBLIOTEKARZY
POLSKICH

WARSZAWA
ROK XXXII — 1965

Nr 12

**CZASOPISMO WYDAWANE PRZEZ STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH
ORAZ BIBLIOTEKĘ PUBLICZNĄ M. ST. WARSZAWY**

TREŚĆ — СОДЕРЖАНИЕ — CONTENTS

	str.
<i>L. Biliński</i> : Olsztynskie spotkanie z okazji zakończenia współzawodnictwa bibliotek	353
— Встреча в Ольштыне по поводу окончания соперничества библиотек	
— The Olsztyn meeting on the occasion of finishing the library competition	
<i>J. Wołosz</i> : Przydatność punktów bibliotecznych w świetle ich zasięgu terenowego oddziaływania	356
— Пригодность библиотечных точек в свете границ их территориального воздействия	
— The usefulness of library points as they act on their region	
<i>J. Wierzbicki</i> : Typowy projekt biblioteki na 100 000 tomów i 120 miejsc w czytelniach. Państwowe Biuro Projektowe w Moskwie	360
— Типовой проект библиотеки на 100 тыс. томов и 120 мест в читальных залах. Государственное Проектное Бюро в Москве	
— A standard library project for 100 000 vol. and 120 places in reading rooms. The State Project Bureau in Moscow	
<i>K. Zawadzki</i> : Aukcje księgarskie — za i przeciw	363
— Книжные аукционы — за или против	
— Book auctions — pro and contra	
<i>J. Kołodziejska</i> : O duńskich bibliotekach i bibliotekarzach	366
— О датских библиотеках и библиотекарях	
— On Danish libraries and librarians	
<i>Ir. Morsztynkiewiczowa</i> : XXXI Sesja IFLA	371
— XXXI Сессия Генерального Совета ИФЛА/ФИАБ	
— XXXI Session of IFLA General Council	
<i>E. Kossuth</i> : Międzynarodowa konferencja na temat budownictwa małych i średnich bibliotek	374
— Международное Совещание по строительству небольших и средних библиотек	
— International conference on small and medium size library building	
Z życia SBP	
Из жизни СПБ	
News from the PLA	
<i>H. Ch.</i> : Biblioteczna służba informacyjna. Sesja naukowa dla uczczenia XX-lecia PRL	377
— Библиотечная справочно-информационная работа. Научная сессия в связи с XX-летием Польской Народной Республики	
— Library information service. Scientific session in the honour of XX years of Polish People's Republic	
Przegląd piśmiennictwa	
Обзор литературы	
Reviews of books and articles	
<i>eLBe</i> : Sprawy bibliotek i czytelnictwa w prasie	379
— Проблемы библиотек и чтения в печати	
— Problems of libraries and reading in the press	
Kronika krajowa i zagraniczna (M. K.)	382
Внутренняя и зарубежная хроника	
Domestic and foreign chronicle	
Przepis prawne (Te Zar)	383
Законодательство	
Legal regulations	

REDAGUJE KOMITET: *F. Bursowa, T. Bruszewski, H. Falkowska, J. Kołodziejska* (zast. redaktora), *Cz. Koziół, E. Pawlikowska* (redaktor), *D. Stępniewska* (sekretarz), *I. Szczepańska*.

BIBLIOTEKARZ

CZASOPISMO POŚWIĘCONE SPRAWOM BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA

NR 12

WARSZAWA

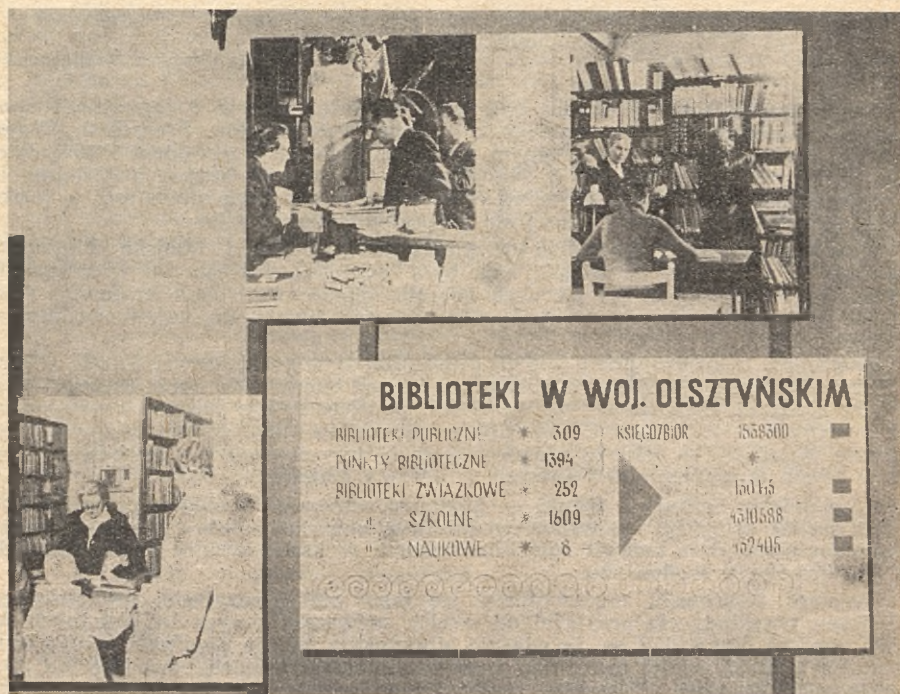
ROK XXXII

L. BILINSKI
Warszawa

OLSZTYŃSKIE SPOTKANIE Z OKAZJI ZAKOŃCZENIA WSPÓLZAWODNICTWA BIBLIOTEK

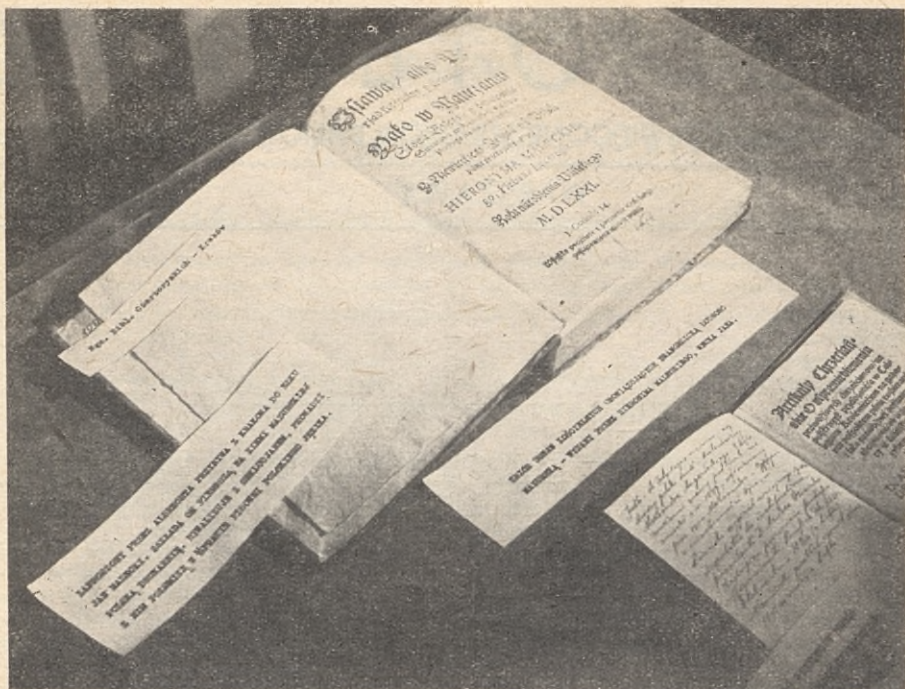
Rozpoczęte w styczniu 1964 r. „Współzawodnictwo bibliotekarzy i bibliotek na XX-lecie PRL” znalazło swój końcowy akcent w olsztyńskim spotkaniu przedstawicieli nagrodzonych bibliotek z władzami centralnymi i wojewódzkimi oraz organizacjami społecznymi, które uczestniczyły we współzawodnictwie.

Spotkanie odbyło się w dniach 26 i 27 października 1965 r. z udziałem wiceministra Kultury i Sztuki Zygmunta Garsteckiego, wicedyrektora Departamentu Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek Czesława Koziola, przedstawiciela Związku Literatów Polskich Wojciecha Żukrowskiego oraz przedstawicieli CRZZ, Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego i Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.



Biblioteki woj. olsztyńskiego i ich księgozbiory w 1965 r.

(Foto. Tadeusz Trepanowski)



Ekspozyty z wystawy „Książka polska na Warmii i Mazurach” zorganizowanej z okazji spotkania olsztyńskiego. (Foto. Tadeusz Trepanowski)

Gospodarzami tego spotkania byli przedstawiciele władz i organizacji społecznych województwa olsztyńskiego z wiceprzewodniczącym Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej W. Późnym na czele. Komitet Wojewódzki PZPR, Wydział Kultury PWRN i WiMBP w Olsztynie dołożyły dużych starań, aby spotkanie to wypadło jak najokazalej. Za dobrą organizację i serdeczną atmosferę, w jakiej gościli uczestnicy spotkania, należą się gospodarzom gratulacje.

Wcześniej znacznie gratulacje otrzymała Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztynie, bo właśnie ona była laureatką sukcesu we współzawodnictwie, za co przyznano jej pierwszą nagrodę pieniężną w skali krajowej. Fakt ten zdecydował, że właśnie w Olsztynie uroczystie zamknięto współzawodnictwo bibliotek.

Długa lista nagrodzonych bibliotek przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego oraz Zarząd Główny Zw. Zaw. Pracowników Kultury i Sztuki była znana już wcześniej, poinformowano jedynie na olsztyńskim spotkaniu o nagrodach CRZZ. Chyba dobrze się stało, że nagrody wręczono znacznie wcześniej — tak, że wszyscy laureaci już się znali — pozostało zatem więcej czasu na wymianę doświadczeń w pracy z książką.

Wiceminister Kultury i Sztuki — Zygmunt Garstecki w swoim przemówieniu ukazał, na tle osiągnięć we współzawodnictwie, poważną rangę społeczną zawodu bibliotekarskiego oraz omówił rolę bibliotekarza w kształtowaniu życia kulturalno-oświatowego w środowisku.

Wojciech Zukrowski zaprezentował się jako wielki przyjaciel bibliotekarzy. Dał liczne przykłady tej przyjaźni od swoich najwcześniejszych lat szkolnych do chwili obecnej. Stwierdził on, że właśnie bibliotekarz oddaje pisarzowi usługę najważniejszą: dzięki swojej pracy nad upowszechnianiem książek powoduje ich nieśmiertelność. Wojciech Zukrowski niesłychanie barwnie przedstawił swoją drogę twórczą wplatając w relacje o swojej karierze pisarskiej wiele momentów biograficznych. Poinformował również o własnych planach pisarskich, zapowiadając oddaną już do druku dwutomową książkę o roku 1956, w której będzie szeroko wyeksponowana tematyka... miłosna.

Dyrektor Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej doc. dr Józef Kądzielski w krótkim referacie dotyczącym miejsca i roli książki w przemianach kulturowych, przedstawił najważniejsze wyniki badań socjologicznych na ten temat. Stwierdził m. in., że w obecnych warunkach rozwoju współczesnych środków komunikacji masowej, książka nie straciła na atrakcyjności. Chociaż nie ma ona już monopolistycznego charakteru w przekazywaniu wiedzy, to jednak jej rola nie zmniejsza się. Obserwujemy nawet fakt zwiększenia popytu na książkę dzięki upowszechnianiu przez radio i telewizję. Szybkie rozchodzenie się całych nakładów książek świadczy o wzroście ich popularności.

Niezwykłe wzruszające było przemówienie poetki i pisarki mazursko-warmińskiej Marii Zientara-Malewskiej. Z jej relacji uczestnicy dowiedzieli się o losach polskiego słowa drukowanego na tych ziemiach pod rządami niemieckimi. Prowadzona przez władze niemieckie walka ze wszelkimi przejawami polskości powodowała tu jeszcze większą miłość do mowy polskiej i książki polskiej. „Tak, jak teraz dzieci palą ogniska przy wybieraniu ziemniaków i grzeją sobie ręce, tak myśmy w przeszłości ogrzewali się poezją Konopnickiej i każdą polską książką, którą udało nam się uratować przed zniszczeniem” — powiedziała M. Zientara-Malewska.

Obecny, coraz okazalszy, pochód książki do mieszkańców Warmii i Mazur przedstawiła Teresa Pepłowska — dyrektor WiMBP w Olsztynie.

O doświadczeniach w pracy z czytelnikiem mówiły m. in. M. Bielawska z PiMBP w Bochni oraz H. Wróblewska z biblioteki zakładowej w Gdyni.

Obecni na spotkaniu redaktorzy naczelni: *Dziennika Ludowego* — Stanisław Cieślak oraz *Głosu Pracy* — Tadeusz Lipski wypowiadali się na temat prowadzonych aktualnie następnym etapom konkursów czytelniczych „Złoty Kłos” i „Bliżej książki współczesnej”. Zwrócili oni uwagę na społeczne korzyści wpływające z tych konkursów, wskazując na potrzebę ich pogłębienia.

Przeszość polskiej książki na Warmii i Mazurach ukazano ponownie uczestnikom spotkania olsztyńskiego. Stało się to dzięki zorganizowaniu pięknej wystawy „Książka na Warmii i Mazurach”, w salach olsztyńskiego teatru im. Stefana Jaracza. Układ wystawy oraz eksponowane na niej książki (m. in. piękne okazy osiemnasto- i dziewiętnastowiecznej produkcji wydawniczej traktującej o Warmii i Mazurach) były lekcją pogładową na temat historii polskiego słowa drukowanego na Pojezierzu Warmińsko-Mazurskim. Obok wystawy książki dawnej, związanej z regionem olsztyńskim, zaprezentowano również książki wydawane obecnie, które zostały nagrodzone za najlepszą szatę graficzną — a więc najpiękniejsze pod względem edytorskim wydawnictwa.

Asumpt do głębokich wzruszeń dał również wieczór literacki pod nazwą „Olsztyńska Kronika” zorganizowany w teatrze im. Stefana Jaracza. Władysław Ogrodziński, przedstawiciel Oddziału ZLP w Olsztynie, w słowie wstępnym bardzo plastycznie przedstawił najcenniejszy dorobek pisarski (w przekroju historycznym) znanych poetów i pisarzy, którym Warmia i Mazury były szczególnie bliskie.

Na program „Kroniki” złożyły się m. in. fragmenty następujących utworów: „Wiatr od morza” — Stefana Żeromskiego, „Krzyżacy” — Henryka Sienkiewicza, „Hołd Pruski” — Jana Kochanowskiego, „Nagrobek chłopca” — Ignacego Krasiciego, „W ojczystym kraju” — Wojciecha Kętrzyńskiego, „Ręce” — Marii Zientara-Malewskiej (w wykonaniu autorki), „Archipelag ludzi odzyskanych” — Igora Newerlego oraz montaż wierszy Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. Całość reżyserowała Anna Kochanowska. Wykonawcami byli artyści teatru im. Stefana Jaracza w Olsztynie. Doskonałą ilustracją do prezentowanych utworów były, odpowiednio wkomponowane fragmenty filmów oraz zdjęcia rzucane na ekran z epi-diaskopu.

Program drugiego dnia spotkania olsztyńskiego wypełniły, zorganizowane w trzech grupach następujące wycieczki:

1. do Nidzicy, Grunwaldu i Działdowa
2. do Biskupca, Kętrzyna i Reszla
3. zwiedzanie miasta Olsztyna

Wycieczki te były okazją do obejrzenia bibliotek i krótkiego rzutu oka na ich pracę — a także do obejrzenia pięknego krajobrazu Ziemi Olsztyńskiej.

Lucjan Biliński

PRZYDATNOŚĆ PUNKTÓW BIBLIOTECZNYCH W ŚWIETLE ZASIĘGU ICH TERENOWEGO ODDZIAŁYWANIA

Nie jest zapewne sprawą przypadku fakt, że opinie na temat działalności i przydatności punktów bibliotecznych w środowisku bibliotekarskim są bardzo różnorodne, często sprzeczne. Raz podnoszą one przydatność tych placówek, to znów negują potrzebę ich istnienia. Argumenty przytaczane przez opiniodawców czerpane są z ich własnego doświadczenia i oparte na konkretnej pracy z punktami, co tym bardziej skłania do ich starannego rozważenia. Analiza tych argumentów potwierdza jedynie istnienie w różnych regionach kraju, ba! niekiedy w granicach tego samego powiatu, punktów, z których część potrafi rozwijać szeroką i efektywną działalność, podczas kiedy reszta w żaden sposób nie może wykazać się pozytywnymi wynikami swej pracy.

Kształtowanie się tak bardzo zróżnicowanej działalności punktów oraz wpływające stąd różnorakie opinie o ich przydatności dla obsługi czytelnictwa w środowisku wiejskim, skłania do poszukiwań czynników warunkujących dobrą lub złą pracę tych placówek. Rodzą się tu pytania: jakie są możliwości przestrzennego oddziaływania punktów? jakie warunki kształtują możliwości usługowe punktów? jaka jest przydatność aktualnie ukształtowanego modelu tej najmniejszej placówki bibliotecznej? i jakie są optymalne warunki jej działania? Trudno jest dać wyczerpujące odpowiedzi na te pytania. Jednak każda podjęta próba odpowiedzi może być cenna, może bowiem doprowadzić do lepszego poznania mechanizmu działania punktów bibliotecznych, a tym samym wskazać bibliotekarzom terenowym metody usprawnienia ich pracy.

Sądzę, że próbę odpowiedzi na niektóre z tych pytań pozwalają sformułować materiały gromadzone w Instytucie Książki i Czytelnictwa z badań terenowych, a zwłaszcza materiały dotyczące zasięgu oddziaływania czytelniczego placówek bibliotecznych w środowisku wiejskim, które obejmują dane z 20 gromad i 294 wsi, w których działało 90 punktów bibliotecznych. Materiały te są aktualnie w opracowaniu i niebawem wyniki ich analizy zostaną opublikowane.

Zasięg przestrzennego oddziaływania punktów bibliotecznych

Bardzo interesującym aspektem działalności punktów bibliotecznych w środowisku wiejskim jest zasięg ich przestrzennego oddziaływania. Cechuje go wykroczenie poza granice wsi — siedzib punktów i sięganie aż do ponad 3 km. W ujęciu liczbowym wygląda to w ten sposób, że spośród 90 badanych punktów bibliotecznych 48 (53,4%) placówek obsługiwało czytelników mieszkających wyłącznie w swoich siedzibach, a 42 (46,6%) — czytelników rekrutujących się również spośród mieszkańców wsi sąsiednich, których odsetek nie przekraczał 11,5% ogółu czytelników wszystkich punktów.

Charakterystykę zasięgu przestrzennego oddziaływania punktów zawiera poniższa tabela:

grupy czytelników	odsetki ogółu czytelników punktów w strefach odległości				
	1 km	2 km	3 km	ponad 3 km	ogółem
czytelnicy z siedzib	73,9%	11,9%	2,6%	0,1%	88,5%
czytelnicy spoza siedzib	5,3%	3,3%	2,2%	0,7%	11,5%
czytelnicy punktów ogółem	79,2%	15,2%	4,8%	0,8%	100%

W tabeli zasięg charakteryzowany jest przez frakcyjny rozkład ogółu czytelników w poszczególnych strefach kilometrowych. Nie jest to charakterystyka wyczerpująca. Pełniejsze rozeznanie w oddziaływaniu punktów na środowisko dałoby

przedstawienie zasięgu w postaci odsetków mieszkańców będących czytelnikami w poszczególnych, koncentrycznych względem punktów, strefach kilometrowych. Wymagałoby to jednak ogromnego nakładu pracy, co w przypadku potrzebnej liczby punktów byłoby zadaniem trudnym do wykonania.

Dane z tabeli mówią w sposób wyraźny, że zasięg przestrzenny punktów w zasadzie ogranicza się do strefy jednokilometrowej. W przypadku bardziej odległych stref jest on bardzo „słaby”. Tylko czytelnicy mieszkający w bezpośredniej odległości od punktu (to jest do ok. 1 km) mają dogodnie warunki korzystania z jego księgozbioru, natomiast w przypadku czytelników mieszkających dalej atrakcyjność usług punktów nie zawsze jest w stanie przewyżczyć hamujący wpływ odległości.

Czynniki wpływające na zasięg przestrzennego oddziaływania punktów

Przedstawiony poprzednio przestrzenny zasięg punktów nie oznacza, że zasięg wszystkich punktów jest identyczny. W każdym indywidualnym przypadku obserwujemy stosunkowo duże zróżnicowanie. Cała trudność polega na znalezieniu odpowiedniej metody, która pozwoliłaby wykazać przyczyny występujących różnic w zasięgu punktów. W danym przypadku taką możliwość stwarza porównanie różnych możliwych czynników, o których znaczeniu można domniemywać na podstawie obserwacji w dwóch grupach badanych punktów, z których jedna (48 placówek) to punkty udostępniające swe księgozbiory wyłącznie mieszkańcom swych siedzib, a druga (42 placówki) — to punkty udostępniające swe zasoby również mieszkańcom wsi sąsiednich. Zakładamy tu, że zasięg drugiej grupy jest „lepszy”, jako że sięga dalej i obejmuje również czytelników ze wsi sąsiednich. Porównanie niektórych czynników w obydwu grupach ułatwia fakt, że zarówno w pierwszej jak i drugiej grupie punkty usytuowane są we wsiach bardzo podobnych, o takim samym wyposażeniu w ośrodki socjalne, handlowe, administracyjne itp. o mniej więcej takiej samej liczbie mieszkańców, posiadające podobne typy zabudowy wsi (np. osiedłówka, ulicówka, zabudowa rozproszona itp.).

Analiza zebranego materiału pozwala wnosić o dużym wpływie potencjału księgozbiorowego punktów na zasięg ich terenowego oddziaływania. Punkty ograniczające się do zaspokajania potrzeb czytelnich mieszkańców swojej siedziby dysponowały przeciętnie 106 woluminami, natomiast punkty udostępniające książki również mieszkańcom wsi sąsiednich — 137 woluminami. Zamieszczona poniżej tabela wskazuje na wydużanie się zasięgu oddziaływania punktów w zależności od nasycenia punktów książkami:

grupy punktów w/g wskaźnika książek na mieszkańca	liczba punktów	odsetki ogółu czytelników punktów w strefach odległości				
		1 km	2 km	3 km	ponad 3 km	ogółem
do 0,24 wol.	26	75,2%	16,2%	8,0%	0,6%	100%
0,25 — 0,49 wol.	25	87,3%	10,1%	1,3%	0,4%	100%
0,5 — 0,74 wol.	19	78,6%	15,4%	5,1%	0,9%	100%
0,75 — 0,99 wol.	9	63,3%	23,2%	11,4%	2,1%	100%
ponad 1 wol.	11	83,8%	13,6%	1,7%	0,9%	100%

Widoczne tu zakłócenia w grupach punktów o największym i najmniejszym wskaźniku nasycenia punktów książkami spowodowane zostały nadmiernym, przekraczającym potrzeby, nasyceniem książkami wsi o bardzo małej liczbie mieszkańców oraz niedostatecznym nasyceniem wsi dużych. W pozostałych grupach wzrost zasięgu punktów wraz ze wzrostem wskaźnika nasycenia jest doskonale widoczny. Znaczenie odpowiedniego nasycenia książkami punktów dla całokształtu ich działalności ilustruje również następująca tabela:

Grupy punktów wg wskaźnika książek na mieszkańca	Liczba punktów	% ogółu czytelników badanych punktów	% czytelników wśród mieszkańców siedzib	przeciętne czytelników w punkcie	przeciętne mieszkańców w siedzibie punktu
do 0,24 wol.	26	28,9	6,5	31	445
0,25 — 0,49 wol.	25	27,8	11,1	36	316
0,50 — 0,74 wol.	19	21,1	16,5	41	226
0,75 — 0,99 wol.	9	10,0	16,5	46	255
ponad 1 wol.	11	12,2	32,1	48	103

Wraz ze wzrostem wskaźnika nasycenia książkami wzrastają również przeciętne czytelników w danej grupie punktów oraz odsetki mieszkańców będących czytelnikami tych punktów. Warto podkreślić, że w grupie punktów najlepiej wyposażonych w książki korzysta z nich — 32,1% ogółu mieszkańców. Z drugiej strony widać tu również, że najlepiej zaopatrywane są w książki punkty zlokalizowane we wsiach małych, których liczba mieszkańców nie przekracza 300 osób, najgorzej — punkty mieszczące się we wsiach o dużych liczbach mieszkańców. Niewłaściwe, nie pokrywające się z odpowiednimi normami (0,5 wol. na mieszkańca) nasycenie punktów książkami jest zjawiskiem nagminnym. Wśród badanych punktów takich placówek było 51 (56,7% ogółu), i to z reguły zlokalizowanych we wsiach dużych, przekraczających 300 mieszkańców. Niedobór książek w punktach bibliotecznych jest tym bardziej uderzający, że biblioteki gromadzkie na ogół nie narzekają na ilościowy brak książek, przeciwnie — dysponują sporymi nadwyżkami, które mogłyby i powinny się znaleźć w punktach.

Obok księgozbiorów — których omówieniu wpływu na zasięg i całokształt działalności punktów zostało tu poświęcone sporo miejsca — duży wpływ na zasięg tych placówek wydaje się mieć również ich lokalizacja. Analiza materiałów wskazuje na bardziej celowe umieszczanie punktów w domach prywatnych niż w szkołach. W grupie punktów z „dobrym” zasięgiem, a więc z zasięgiem wykraczającym poza jego siedzibę przeważały punkty zlokalizowane w domach prywatnych (54,3%), w szkołach natomiast o wiele mniej (tylko 38,5% placówek). Trudno natomiast mówić o celowości lokalizowania punktów w świetlicach czy w klubokawiarniach. Takich punktów było mało, a poza tym w obydwu grupach znalazły się mniej więcej takie same ich liczby.

Mają natomiast istotny wpływ na działalność punktów i zasięg ich oddziaływania cechy osobowe kierowników punktów bibliotecznych. Materiały dotyczące zasięgu oddziaływania punktów w terenie, a także materiały z innych badań oraz obserwacje samych bibliotekarzy terenowych pozwalają wnosić o celowości i korzyściach płynących z angażowania na kierowników punktów przede wszystkim ludzi starszych wiekiem, o dużym doświadczeniu życiowym, posiadających dobre rozeznanie w terenie, mających nawiązane stosunki towarzyskie w środowisku oraz — co jest niemniej istotne — nie pracujących zawodowo poza rolnictwem. Dobre, chociaż nieco mniejsze wyniki, osiągają również kierownicy bardzo młodzi, przede wszystkim uczniowie lub też osoby, które niedawno ukończyły szkołę podstawową czy średnią i pozostały w swoim środowisku. Najmniejsze wyniki w swej pracy osiągają kierownicy punktów pracujący zawodowo poza rolnictwem, a szczególnie poza granicami swojej wsi. Najczęściej są to ludzie w średnim wieku, o największej aktywności zawodowej, którym praca pochłania gros czasu wolnego. Do grupy kierowników punktów, legitymujących się gorszymi wynikami trzeba zaliczyć również nauczycieli, którzy przeciążeni obowiązkami zawodowymi i społecznymi nie zawsze są w stanie znaleźć czas wolny na udostępnianie księgozbiorów punktów w innym czasie niż przerwy międzylekcyjne w szkole, co oczywiście ujemnie odbija się na wynikach pracy punktów, a także ma ograniczający wpływ na ich przestrzenny zasięg oddziaływania. Nauczyciele oraz kierownicy pracujący poza swoją wsią znaleźli się w przeważającej ilości w grupie punktów udostępniających swe księgozbiory wyłącznie mieszkańcom wsi — siedziby, w drugiej natomiast grupie punktów z „lepszym” zasięgiem — kierownicy starsi wiekiem i nie pracujący poza rolnictwem.

Przydatność aktualnie ukształtowanego modelu punktu bibliotecznego do obsługi
czytelniczej wsi

Zróznicowane opinie o pracy punktów, zróznicowane wyniki ich działalności, niedobór książek w punktach zlokalizowanych we wsiach większych i związane z tym ich gorsze wyniki w zaspokajaniu potrzeb czytelniczych mieszkańców, kształtowanie się zasięgu ich przestrzennego oddziaływania oraz wpływające na jego kształtowanie się czynniki — wszystko to stwarza pewne przesłanki i zachęca do podjęcia próby określenia przydatności aktualnie ukształtowanego modelu punktu bibliotecznego do obsługi czytelniczej wsi. Zagadnienie to jest tym bardziej aktualne, że w wielu powiatach zaobserwować można różnego rodzaju usiłowania i próby przekształcenia tradycyjnego modelu punktu w placówkę bardziej dostosowaną do zachodzących na wsi przeobrażeń i zmian społecznych i różniących się potrzeb kulturalnych tych środowisk.

Pewne sugestie co do przydatności aktualnego modelu punktu bibliotecznego zawiera poniższa tabela, charakteryzująca wyniki działalności 90 badanych punktów w zależności od zróżnicowania wielkości wsi, w których punkty zostały zlokalizowane:

Grupy wsi o zróżnicowanej liczebności mieszkańców	Liczba wsi ¹ z punktami	% wszystkich czytel. w stosun- ku do mieszk.	przeciętna liczba czytelniczków w punkcie	czytelnicy bibl. gromadzkich z siedzib punkt.	książek na mieszk. gromady w woluminach
do 99 mieszkańców	9	41,8	27	3	1,24
100 — 199 „	26	22,6	34	6	0,57
200 — 299 „	22	17,8	54	9	0,54
300 — 399 „	14	13,9	46	18	0,34
400 — 499 „	7	9,5	43	8	0,35
500 — 599 „	4	5,7	31	20	0,24
powyżej 600 „	8	4,7	38	42	0,27

Dane w tabeli wyraźnie wskazują maksymalną granicę wielkości wsi, w przypadku której punkty biblioteczne osiągają najlepsze wyniki swej działalności i są do tej działalności odpowiednio przygotowane. Granicą tą jest już wcześniej sygnalizowana wielkość wsi rzędu ok. 300 mieszkańców. Punkty zlokalizowane we wsiach liczących poniżej 300 mieszkańców posiadają wystarczające na ogół zaopatrzenie w książki, wysokie liczby obsługiwanych czytelniczków oraz pozyskują dla korzystania z punktów wysokie odsetki mieszkańców swojej wsi. W przypadku punktów zlokalizowanych we wsiach większych, liczących powyżej 300 mieszkańców, widać wyraźnie rosnące niezaspokajanie potrzeb czytelniczych mieszkańców, czego wyrazem są wzrastające liczby mieszkańców z siedzib punktów korzystających bezpośrednio z bibliotek gromadzkich, spadek odsetka mieszkańców korzystających z punktów oraz pogarszające się zaopatrzenie punktów w książki.

Widać tu bardzo wyraźnie ograniczone możliwości usługowe punktów bibliotecznych. Czynnikiem hamującymi są tu zarówno ograniczone możliwości czasowe kierowników punktów bibliotecznych, wynikające z zasady społecznego prowadzenia punktów, jak również ograniczenia związane z niedostatecznym wyposażeniem punktów w sprzęt, książki i lokale. Oznacza to, że punkty działające aktualnie na tradycyjnie ukształtowanych zasadach nie są w stanie obsługiwać zadowalająco wszystkich skupisk ludności wiejskiej, że ich przydatność ogranicza się jedynie do obsługi czytelniczej małych wsi, nie przekraczających liczby 300 mieszkańców. Potwierdzeniem tak kształtujących się możliwości usługowych punktów bibliotecznych są również spostrzeżenia J. Maja¹, który analizując działalność 67 innych punktów, zetknął się z podobnie zarysowującymi się możliwościami.

Wszystko to upoważnia do postulowania zróznicowań zasad organizacyjnych punktów. Chodzi o to, aby zasady organizacyjne punktów przewidywały zróznicowane zapotrzebowanie na książki we wsiach o zróżnicowanej liczebności mieszkańców. Celowe byłoby przyjęcie zasady, że punkty biblioteczne mogą być tworzone jedynie we wsiach mniejszych. Większe natomiast skupiska ludności wymagają placówek bibliotecznych znacznie lepiej wyposażonych w książki, dysponujących

¹ Jerzy Maj: Organizacja i funkcjonowanie społecznych punktów bibliotecznych na wsi. *Rocznik Biblioteki Narodowej*. Warszawa 1965.

osobnymi lokalami, w których zatrudniony byłby pracownik mogący poświęcić więcej czasu na udostępnianie książek. Mogłoby to zapewnić tworzenie w większych wsiach filii bibliotecnych, bądź wzmocnionych punktów bibliotecnych, które prowadziłby „punkciarz” wynagradzany za swą pracę według zryczałtowanych stawek. Księgozbiór takiej placówki winien podlegać okresowym wymianom, z tym jednakże, że powinien zawierać wydzieloną część księgozbioru stałego, zawierającego wydawnictwa o charakterze informacyjno-encyklopedycznym i poradnikowym, będące w ciągłym wykorzystywaniu. Należałoby się również zastanowić nad włączeniem do tego księgozbioru stałego niektórych lektur szkolnych i innych pozycji, których poczytność jest zawsze wysoka. Lokalizacja wzmocnionych punktów mogłaby mieć miejsce w masowo tworzonych klubach „Ruchu” i klubokawiarnach, które otwarte są przez wiele godzin i stanowią ośrodek życia kulturalnego przyciągający wielu mieszkańców, nawet takich, którzy z czytelnictwem dotąd nie mieli nic wspólnego.

W przypadku natomiast wsi małych i przysiółków, liczących do 100 mieszkańców, gdzie odległość od biblioteki gromadzkiej czy wzmocnionego punktu bibliotecznego nie przekracza 3 km, można by podjąć próbę wykorzystania zjawiska wtórnego obiegu książek wypożyczonych w placówce bibliotecnej. Zjawisko takie istnieje zwłaszcza w środowisku wiejskim, gdzie książka raz wypożyczona przez czytelnika, krąży wśród jego sąsiadów nie rejestrowana przez bibliotekarza. Należałoby tylko zastanowić się nad wprowadzeniem odpowiednich form rejestracji tego zjawiska, a na pewno jego wykorzystanie mogłoby zastąpić i poprawić udostępnianie książek przez punkty biblioteczne w tak małych wsiach, które najczęściej ograniczają się do udostępniania posiadanego niewielkiego księgozbioru członkom rodziny kierownika punktu i jego najbliższym znajomym.

Wsie natomiast większe, rzędu 100 — 300 mieszkańców, z powodzeniem mogą być obsługiwane przez aktualnie istniejące i z powodzeniem zdające egzamin przydatności punkty biblioteczne.

Potrzeba zastanowienia się nad zasygnalizowanymi tu problemami wydaje się ostatnio coraz bardziej na miejscu z racji rosnącego zapotrzebowania na książkę na wsi i różnicujących się potrzeb czytelnicznych w tym środowisku. Istniejące i działające na wsi placówki biblioteczne nie zawsze są w stanie zaspokoić ów wzrost zapotrzebowania czytelniczego, stąd rodzi się konieczność ciągłego analizowania ich działalności i wprowadzania niezbędnych korekt.

Jan Wołosz

J. WIERZBICKI

Warszawa

TYPOWY PROJEKT BIBLIOTEKI NA 100 000 TOMÓW I 120 MIEJSC W CZYTELNIACH

Państwowe Biuro Projektowe w Moskwie

W dniach 19—23 października 1965 r. odbyła się w Warszawie międzynarodowa konferencja krajów socjalistycznych nt budownictwa małych i średnich bibliotek. Na początku konferencji została otwarta wystawa obrazująca dorobek tych państw w zakresie budownictwa bibliotecznego.

Bułgaria przedstawiła bardzo interesujący i metodycznie opracowany zestaw małych i średnich bibliotek, rozwiązanych razem z klubami i domami kultury.

Czechosłowacja skoncentrowała się na elementach wyposażenia i rozwojowej bibliotece dla miast do 80 000 mieszkańców.

NRD wystawiła bardzo ciekawy zestaw projektów typowych bibliotek dla miast od 8 do 70 tysięcy mieszkańców.

Węgry zademonstrowały kilka zrealizowanych już projektów.

ZSRR wystawił wyposażenie metalowe i projekty bibliotek na 1 000 000 i 100 000 tomów, które omówione są szczegółowo dalej.

Polska wystawiła 2 serie projektów typowych bibliotek dla miast od 5 do 15 i od 20 do 25 tysięcy mieszkańców.

*

Typowy projekt biblioteki na 100 000 tomów jest horyzontalnym budynkiem o dwóch tylko kondygnacjach, to znaczy że jest całkowicie nie podpiwniczony. Siatka konstrukcyjna wynosi 6 x 6 m. a więc powierzchnia jednego pola modułowego liczy 36 m².

Rzut zabudowy stanowi prostokąt 18x36 m. Jest to już jakieś optymalne i uniwersalne rozwiązanie*.

Ten trzytraktowy układ ma zapewniony dopływ światła naturalnego do czterestu pól modułowych zewnętrznych. Natomiast cztery pola środkowego traktu znajdują się w sytuacji mniej korzystnej.

W rozpatrywanym projekcie — na parterze w środkowych polach ustawione są dwie klatki schodowe, główna dla czytelników i pomocnicza dla personelu, zespoły sanitarne, urządzenia wentylacyjne, kamera dezynfekcyjna, magazyn podręczny i dźwig książkowy. Zrezygnowanie z okien w wentylatorni, zespołach sanitarnych i klatkach schodowych umożliwiło autorowi projektu uzyskanie wyjątkowej zwartości układu funkcjonalnego. Cała technologia tej biblioteki znalazła jak najbardziej centralne położenie w budynku, dosłownie jak serce i płuca w żywym organizmie. Dalsze konsekwencje układu wynikają już automatycznie z tej pierwszej decyzji zasadniczej.

Wejście główne ustawione jest centralnie na wprost klatki schodowej czytelników.

Zespół wejściowy zawierający: przedsionek, szatnię, miejsce pracy dyżurnego bibliotekarza i hall komunikacyjny zajmuje tylko 72 m².

Wypożyczalnia z bardzo dobrze ustawioną stacją obsługi czytelnika i wolnym dostępem do zbiorów liczy 324 m² a czytelnia czasopism 54 m² i 12 miejsc.

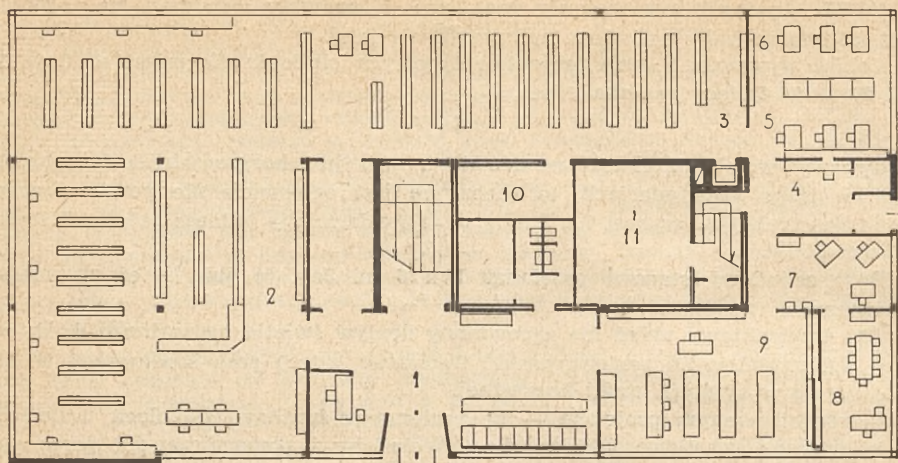
Bardzo dobrze jest rozwiązany dział opracowania zbiorów i dyrekcja. Ten niewielki zespół składający się z czterech pomieszczeń uzyskał bardzo dobre połączenia wzajemne bez uciekania się do korytarza. Akcesja książki posiada swoje wydzielone boczne wejście. Książka po opracowaniu jest włączana do zbiorów na parterze względnie dźwigiem książkowym dostarczana na 1 p., które służy głównie udostępnianiu na miejscu.

Wielka czytelnia z wolnym dostępem do zbiorów liczy 324 m² i posiada 86 miejsc. Rozmieszczenie wyposażenia ruchomego jest bardzo swobodne z wprowadzeniem urozmaiconych działów jak np. literatury obcej ze stolikami jednoosobowymi. Stoły pozostałe są dwuosobowe z dojściami bocznymi. Przy tak zagwarantowanych dojściach, rozstawienie stołów co 150 cm jest nieco za duże i może być zredukowane do 120 cm. Natomiast regały dwustronne z wolnym dostępem do półek ustawione co 120 cm posiadają rozstaw za gęsty i powinny być rozluźnione. Przy czytelnii mieści się magazyn książek o pow. 72 m² wyposażony w dźwig książkowy.

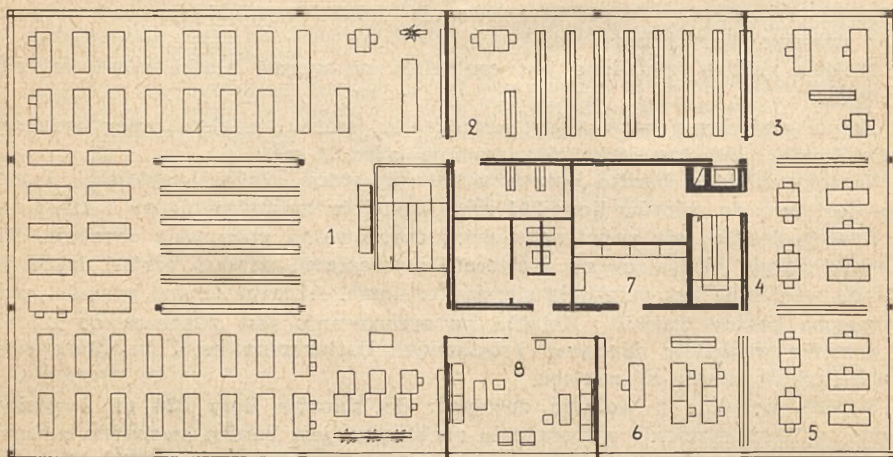
Gabinet metodyczny, dział informacji i dział muzyczny zajmują łącznie 144 m² i podziały między poszczególnymi jednostkami uzyskane są wyłącznie przy pomocy wyposażenia ruchomego. Jedynie palarnia mieści się w pomieszczeniu zamkniętym, ale jedna ze ścianek jest całkowicie przeszklona, co daje wzrokową przelotowość wnętrza.

* Na analogicznym rzucie ostatnio u nas zostały rozwiązane obiekty następujące:

Biblioteka typ. dla miast do 25 000 m.	o 2 kond. 1964 r.
„ WSE	o 4 kond. 1964 r.
„ Miejska we Włocławku	o 2 kond. 1965 r.



Rys. 1. Rzut przyziemna, 1 : 300. 1 — zespół wejściowy, 2 — wypożyczalnia do domu, 3 — magazyn książek, 4 — akcesja, 5 — wypożyczalnia międzybiblioteczna i ekspedycja, 6 — dział zakupów i opracowania, 7 — kancelaria i buchalteria, 8 — dyrekcja, 9 — czytelnia periodyków, 10 — dezynfekcja książek, 11 — urządzenia wentylacyjne.



Rys. 2. Rzut piętra, 1 : 300. 1 — czytelnia i księgozbiór z wolnym dostępem, 2 — magazyn książek, 3 — gabinet metodyczny, 4, 5 — oddział informacji, 6 — czytelnia muzyczna, 7 — kabina do przegrań, 8 — palarnia.

Centralnie położona powierzchnia, podobnie jak na parterze, zajęta jest przez elementy komunikacji wertykalnej, zespoły sanitarne, pomieszczenia pomocnicze i gabinet do przegrań.

Należy podkreślić, że biblioteka nie posiada lokalnej kotłowni z zapleczem (skład opału, pompy, żuźlownia, pokój i zespół sanit. palacza) a więc musi korzystać z centralnej sieci ciepłej. Nawet w tym przypadku w naszych warunkach byłibyśmy zmuszeni przewidzieć wymienniki ciepła. W rozpatrywanym projekcie zagadnienie to nie jest bliżej wyjaśnione. Należy się domyślać, że ta niezbędna aparatura mieści się razem z urządzeniami wentylacyjnymi.

Kubatura budynku wynosi 4879 m³.

Powierzchnia użytkowa 1280 m².

Reasumując należy stwierdzić:

1. Przedstawiony projekt posiada układ wybitnie horyzontalny, oparty na siatce konstrukcyjnej 6 x 6 m, siatce preferowanej obecnie w wielu krajach w odniesieniu do budownictwa bibliotecznego.
2. Układ funkcjonalny odznacza się jednorodnością wielkich wnętrz, dobrymi krótkimi połączeniami poziomymi i wertykalnymi, zupełnym brakiem korytarzy, minimalną powierzchnią komunikacyjną.
3. Biblioteka w pełni korzysta ze światła naturalnego. Wszystkie stanowiska załogi i czytelników posiadają bardzo dobre lewostronne oświetlenie. Jedynie osiem stołów dwuosobowych w czytelni głównej ma gorsze światło czołowe w następstwie zlikwidowania okien w jednym skrajnym prześle elewacji frontowej.
4. Punkty kontroli ustawione są bardzo dobrze, a więc praca załogi wykorzystana jest efektywnie.
5. Centralne zlokalizowanie zespołów technologicznych zdecydowało o generalnej koncepcji biblioteki.
6. Z punktu widzenia ekonomicznego, funkcjonalnego i plastycznego rozpatrywana biblioteka jest dużym osiągnięciem.
7. Zrezygnowanie z podziemia czyni ten projekt uniwersalnym i całkowicie niezależnym od wód gruntowych.
8. Zagospodarowanie wnętrz odznacza się niezmierną wnikliwością i starannością. Każde stanowisko pracy uzyskało najwłaściwsze położenie.
9. Całość projektu sprawia jak najlepsze i najkorzystniejsze wrażenie.

dr. arch. Jerzy Wierzbicki

K. ZAWADZKI
Warszawa

AUKCJE KSIĘGARSKIE — ZA I PRZECIW

23 czerwca 1947 r. odbyła się pierwsza po wyzwoleniu aukcja księgarska zorganizowana w Warszawie przez Piotra Hniedziewicza, właściciela „Oficyny Księgarskiej”. W rok później, w maju 1948 r. licytację bibliofilską urządziło w Krakowie Towarzystwo Miłośników Książki. Dopiero jednak od końca 1956 r., tzn. od czasu kiedy prowadzenie aukcji przejął „Dom Książki”, odbywają się one stosunkowo często. W ciągu bowiem 9 niespełna lat urządzono 33 publiczne licytacje książek, z czego 28 w Krakowie, 3 w Warszawie i 2 w Poznaniu.

Aukcje wywołują zawsze duże zainteresowanie. Uczestniczą w nich z reguły przedstawiciele wszystkich niemal wielkich bibliotek naukowych oraz reprezentanci wielu bibliotek specjalistycznych i powszechnych. Ilość sprzedanych książek sięga 80—90% zamieszczonych w katalogach pozycji.

Liczny udział bibliotek publicznych jest może najbardziej charakterystyczną cechą urządzanych u nas aukcji, najbardziej też może uzasadnia celowość i potrzebę utrzymywania tej formy sprzedaży książek. O ile bowiem na Zachodzie licytacje toczą się przede wszystkim pomiędzy kolekcjonerami prywatnymi, u nas bibliofile uczestniczą w aukcjach niemal tylko symbolicznie a ponadto powodowani interesem społecznym, niejednokrotnie rezygnują z nabycia druku na rzecz książki naukowej.

Wystawione więc na aukcjach książki teoretycznie powinny się znaleźć w bibliotekach dla danych pozycji najwłaściwszych, w bibliotekach, gdzie będą z nich korzystać czytelnicy, gdzie nie będą stanowić jedynie martwych pozycji inwentarowych.

Aukcje mogą spełniać i w znacznej mierze spełniają pożyteczną rolę społeczną. toteż wielu bibliotekarzy słusznie uważa, że publiczne licytacje książek należy nie tylko utrzymać, ale nawet — w miarę możliwości — częściej organizować. Nie brak jednak i głosów przeciwnych. Problem ten wykracza zresztą poza środowisko bibliotekarskie, jak tego dowodzą artykuły prasowe, reportaże radiowe i telewizyjne a także udział w ostatniej aukcji (urządzonej w Warszawie w dn. 27 i 28 września 1965 r.) obserwatorów z ramienia żywo tym zagadnieniem zainteresowanej organizacji społecznej — Towarzystwa Przyjaciół Książki.

Krytyczne uwagi kierowane są zarówno pod adresem księgarzy jak i bibliotekarzy. Pierwszym zarzuca się, że organizują aukcje powodowani chęcią zwiększenia obrotów, a co za tym idzie i zysków, że w aukcjach widzą możliwości sprzedaży książek, które normalnie nie mogą znaleźć nabywców, drugim — że nie zawsze z należytą rozwagą wydają przeznaczony na zakup kwoty.

Tego rodzaju zarzuty, sformułowane niekiedy w sposób zbyt drastyczny i krzywdzący, a wynikające z braku dostatecznej orientacji zarówno w problematyce handlu antykwarycznego jak i w prowadzonej przez poszczególne biblioteki polityce gromadzenia zbiorów — zawierają jednak źdźbło prawdy.

Przypatrzmy się więc tej sprawie z obu — niejako — stron. Otóż w ogólnym obrocie „Domu Książki” wartość sprzedanych na aukcjach pozycji stanowi nieznaczny jedynie odsetek. O ile bowiem suma osiągnięta ze sprzedaży książek w jednym tylko roku 1964 wyniosła 1 miliard 266 milionów zł — wszystkie dotychczasowe licytacje przyniosły ogółem ca 5 milionów zł. A trzeba pamiętać, że przygotowanie aukcji wymaga od księgarzy dużego wysiłku organizacyjnego, za który nie otrzymują żadnego wynagrodzenia, że aukcja wpływa na ograniczenie bieżących obrotów antykwariatu — cenniejsze pozycje, które niewątpliwie zostałyby natychmiast sprzedane, odkładane są bowiem na wiele niekiedy miesięcy.

Dlaczego więc i w jakim celu zarządzane są tak kłopotliwe imprezy?

Jedną z przyczyn jest tu bez wątpienia chęć nawiązania do wiekowych tradycji, wykazania wysokiego poziomu kwalifikacji zawodowych, jakich wymaga od księgarzy przygotowanie i przeprowadzenie aukcji.

O ile nie są to powody wyłączne, są jednak dostatecznie istotne, aby je obok aspektów finansowych — bo przecież mimo wszystko aukcje są dla ich organizatorów przedsięwzięciem dochodowym — wymienić.

Wzgląd na korzyści materialne odgrywa jednak niekiedy rolę zbyt znaczną. Tym też tylko można sobie tłumaczyć zamieszczanie w katalogach aukcyjnych, obok pozycji rzadkich i cennych, także książek często znajdujących się w normalnym handlu antykwarskim, druków, które w gorączce licytacyjnej mogą osiągnąć wysokie, niczym nieuzasadnione ceny. Wymienić tu można — ograniczając się do ostatniej aukcji warszawskiej — niektóre prace Kraushara, *Noc listopadową* Harbuta, *Jesteśmy w Warszawie* i in.

Nie jest też chyba właściwe wyznaczanie — w niewielkich odstępach czasu — różnych, znacznie od siebie odbiegających cen na te same pozycje. I tak np. cena wywoławcza *Przywilejów m. St. Warszawy* Wierzbowskiego (egzemplarz doskonale zachowany) wg katalogu aukcji warszawskiej z 1963 r. wyniosła zł 300 a według katalogu aukcji urządzonej przez ten sam antykwariat w r. 1965 już zł 450. *Siedmioletnie Szkoły Głównej* Kraushara odpowiednio: zł 90 i zł 120, *Wycieczka archeologiczna w niektóre strony guberni radomskiej* Sobieszczańskiego — zł 150 i zł 240. Jeszcze bardziej rażąca jest różnica cen 2 egzemplarzy *Warszawy w roku 1806—1807* Handelsmana. W katalogu aukcyjnym pozycja ta oszacowana

została na zł 75 (sprzedana za zł 100) a wg katalogu wydanego o miesiąc później przez ten sam antykwariat można ją nabyć za zł 45.

Zdarzają się zresztą wypadki odwrotne — obniżki cen. *Kościół warszawskie Bartoszewicza*, które w r. 1963 wycenione zostały na zł 450, w r. 1965 kosztowały już tylko zł 375.

Niewątpliwie na wysokość ceny wpływa stan zachowania egzemplarza, szkoda więc, że opisy katalogowe nie są uzupełniane odpowiednimi adnotacjami. Byłoby to zwłaszcza wskazane z uwagi na fakt, że wiele bibliotek zamiejscowych nad- syła limity listownie nie znając zamawianych egzemplarzy.

Zarzuty, jakie można postawić księgarzom sprowadzają się więc głównie do postulowania starannejszej selekcji dopuszczanych do licytacji druków, właściwszej wyceny i dokładniejszego sporządzania opisów.

Uwagi pod adresem bibliotekarzy dotyczą przede wszystkim nie zawsze odpowiednich kwalifikacji delegowanych na aukcje przedstawicieli bibliotek, niezbyt dokładnej ich orientacji w zawartości treściowej licytowanej książki, w możliwościach nabycia jej na rynku księgarskim. Często też zwraca uwagę brak podstawowych wiadomości o charakterze i zadaniach największych nawet bibliotek, o rodzaju gromadzonych przez nie zbiorów. Wynikiem takiego stanu rzeczy były niezbyt budujące sceny, kiedy przedstawiciele niewielkich, o lokalnym jedynie znaczeniu księgozbiorów, przelicytowywali Bibliotekę Jagiellońską czy Bibliotekę Narodową, nie orientując się najwidoczniej, że obie te księżnice mają obowiązek gromadzenia polskiego drukowanego dorobku piśmienniczego.

Wydane na skutek starań Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich zarządzenie Ministra Kultury i Sztuki z 1960 r. przyznające tym centralnym bibliotekom prawo pierwokupu po cenach katalogowych, spowodowało, że tego rodzaju sytuacje już nie mogą się powtórzyć, niemniej jest jeszcze wiele innych bibliotek, które posiadają niepisany wprowadznie, ale mimo to przez większość uznawany przywilej pierwszeństwa w nabywaniu pewnego rodzaju druków. Wiadomo więc, że Ossolineum gromadzi galiciana, że Biblioteka Gdańska PAN kompletuje wydawnictwa dotyczące morza i Pomorza, że silesiana powinny znaleźć się w jednej z bibliotek śląskich.

Tego rodzaju milczące porozumienie nie jest — niestety — przez wszystkich przestrzegane. Zdarza się więc niejednokrotnie, że druk o niewielkiej stosunkowo wartości treściowej a cenny dla którejś z bibliotek z uwagi np. na miejsce wydania przechodzi na własność innego księgozbioru, który dysponuje większymi możliwościami finansowymi. Pozostający na placu bibliotekarz nie bierze pod uwagę, że zakupioną książkę mógłby nabyć znacznie taniej w innej, niejednokrotnie poprawniejszej edycji.

Przykładem takiego nieuzasadnionego zakupu spowodowanego chyba brakiem należytego rozeznania jest licytacja wystawionych na sprzedaż w czasie ostatniej aukcji warszawskiej *Pamiętników Kilińskiego* w bezwartościowym właściwie wydaniu „Ziarna” z 1907 r. Cena tej pozycji podbita została z 21 do 55 zł, podczas gdy te same pamiętniki w doskonałym opracowaniu prof. St. Herbsta wydane w r. 1958 przez PIW można dostać w każdej niemalże księgarni za 25 zł!

Ta sama biblioteka nabyła za 120 zł. *Opowiadania o Starej Warszawie* W. Gomułickiego, mimo że obecnie znacznie obszerniejsze wydanie opracowane przez syna autora, Juliusza W. Gomułickiego kosztuje tylko 50 zł.

Nie można też znaleźć uzasadnienia zakupienia przez bibliotekę gromadzącą literaturę z zakresu historii sztuki *Zabytków dawnych urzędzeń sądowych m. Warszawy* Wejnerta. Nabywca nie orientował się widocznie, że praca ta nie dotyczy zabytków architektonicznych lecz omawia dawne prawa miejskie.

Podobne wątpliwości nasuwa też celowość nabycia przez muzeum zajmujące się problematyką morską książki K. Tyszkiewicza pt. *Wilja i jej brzegi*, czy też

przez inną znów instytucję *Najdawniejszego cmentarza pod Warszawą* A. Wejnerta. Druczek ten, stanowiący wycinek z Biblioteki Warszawskiej, o czym zresztą informował katalog aukcyjny, nabyła za 130 zł (cena wywoławcza zł 18) biblioteka, która posiada Bibliotekę Warszawską w komplecie!

Podane tu przykłady, chociaż wywołują wiele głosów krytycznych z którymi trudno polemizować, nie są jednak typowe i nie powinny mieć wpływu na ogólną ocenę znaczenia i charakteru licytacji księgarskich. Zlikwidowanie zaś sporadycznych niedociągnięć nie przekracza, wydaje się, granic możliwości.

I dlatego opowiadając się jak najbardziej za utrzymaniem aukcji, zwrócić może należy uwagę na jeszcze jeden istotny aspekt społeczny tych imprez.

Znany jest powszechnie fakt, że popyt na książkę dawną znacznie przewyższa jej podaż. Ogromny rozwój sieci bibliotecznej, utworzenie wielu nowych uczelni, konieczność uzupełniania przez dawniej istniejące placówki luk wynikłych na skutek zniszczeń wojennych powoduje, że książka antykwaryczna staje się coraz radsza i coraz bardziej poszukiwana.

W ciągu dwudziestu lat ogromna już ilość książek przeszła z rąk prywatnych do bibliotek publicznych, a właściciele prywatnych księgozbiorów coraz mniej mają pozycji do sprzedania i coraz mniej jest też takich, którzy chcieliby ze swoimi zbiorami się rozstać. W tej sytuacji szansa uzyskania, dzięki aukcji, wyższej ceny niż w normalnej sprzedaży antykwarycznej stanowi dla niejednego posiadacza rzadkich i cennych książek zachętę do odstąpienia ich antykwariatowi a w konsekwencji prowadzi do wzbogacenia zbiorów publicznych.

Konrad Zawadzki

J. KOŁODZIEJSKA
Warszawa

O DUŃSKICH BIBLIOTEKACH I BIBLIOTEKARZACH

O bibliotekach duńskich informowała już na łamach naszego pisma H. Wiącek, a problemom bibliograficznym poświęcone były dwa artykuły K. Ramlau-Klewkowskiej¹⁾. Nie będziemy przeto do tych spraw wracać, koncentrując uwagę wokół organizacji udostępniania księgozbiorów oraz sytuacji zawodu bibliotekarskiego, które to zasługują na szczególniejsze wyróżnienie.

Biblioteki powszechne w Danii mają długoletnią historię. Już w 1882 r. została wydana w tym kraju ustawa, która przewidywała finansowy udział państwa w zakładaniu bibliotek. Nie były to jednak znaczne sumy i dopiero w 1920 r. nowa ustawa biblioteczna stworzyła solidne podstawy materialne dla rozwoju bibliotekarstwa. Na zakładanie i utrzymywanie bibliotek w okresie międzywojennym żyły samorządy lokalne oraz częściowo państwo.

Po kilkakroć modyfikowana ustawa doczekała się nowego wydania 27 maja 1964 r. Wytycza ona dalszy kierunek rozwoju bibliotekom powszechnym. Do najważniejszych postanowień należy obowiązek zakładania stałych bibliotek w miejscowościach liczących powyżej 5 tys. mieszkańców. Dotychczasowa organizacja sieci bibliotek dopuszczała w tym zakresie dość dużą dowolność, uzależnioną całkowicie od decyzji i możliwości finansowych poszczególnych jednostek samorządowych, w rezultacie czego na 1300 obecnie istniejących bibliotek powszechnych tylko 100 posiada pełnozatrudniony personel. Bogate ilościowo księgozbiory (3 książki na mieszkańca), ich systematyczny mimo bezlitosnych selekcji, wzrost w granicach ok. 1 mln rocznie oraz wysoki procent (w skali ogólnokrajowej ok. 25%) czytelników zmuszają do stopniowego zastąpienia pracowników zatrudnionych w bibliotekach w częściowym wymiarze godzin bibliotekarzami o pełnych kwalifikacjach zawodowych. Oczywiście bibliotekarze zdają sobie sprawę, iż reformy tej

¹⁾ Zob. *Bibliotekarz* 1964 r., nr 6 oraz 1965 nr 2 i 4.

nie da się przeprowadzić z dnia na dzień, że jest to sprawa wieloletnich zabiegów i starań w przyszłości. Tymczasem rosnące ilości wypożyczeń (ok. 6,5 książki na mieszkańca) oraz organizacja samego udostępniania zbiorów zezwalająca czytelnikowi na wypożyczenie tylu książek ile zdoła unieść (wypożyczenia 30—40 książek nie są bynajmniej rzadkie) zmuszają do poszukiwań coraz racjonalniejszych sposobów udostępniania zbiorów. Ostatnio coraz powszechniejszy staje się fotograficzny system zapisu wypożyczanych książek, łączący szybkość obsługi z dobrą kontrolą. Powszechnie stosowany wolny dostęp do półek w wielu placówkach jest równoznaczny z dostępem do całego księgozbioru. Rezerwy magazynowe są bardzo niewielkie i podlegają częstej selekcji. Stwarza to znakomite warunki dla intensywnej cyrkulacji bibliotecznych zasobów.

Udostępnianie bowiem księgozbiorów bibliotecznych w tym kraju cechuje jednolity system organizacyjny obejmujący zarówno biblioteki powszechne jak naukowe i specjalistyczne. Zasada, iż każdy mieszkaniec Danii, niezależnie od narodowości, wyznania i zawodu musi otrzymać za pośrednictwem biblioteki absolutnie każdą książkę, która mu jest potrzebna, była realizowana konsekwentnie od momentu, kiedy to biblioteki powszechne uzyskały status prawny. Ostatnie sprawozdanie z lat 1963/64² podaje³ iż sieć bibliotek powszechnych wypożyczyła z bibliotek naukowych krajowych i zagranicznych 66 000 tomów. Ilości wypożyczanych książek rosną z roku na rok i w 1964 r. przekroczone już 100 000 tomów. Strona techniczna wypożyczeń międzybibliotecznych jest bardzo prosta i ulega ciągłym udoskonaleniom. Każda biblioteka powszechna, która nie posiada książki żądanej przez czytelnika zwraca się pisemnie lub najczęściej telefonicznie do swojej biblioteki macierzystej (Centralbiblioteksomrade), odpowiadającej naszym bibliotekom wojewódzkim i powiatowym. Zdarza to się dość często, bowiem biblioteki powszechne pośredniczą w udostępnianiu książek m. in. z zakresu medycyny. Na przykład: Biblioteka Okręgowa w Odense sprowadza książki medyczne z Uniwersytetu w Kopenhadze dla biblioteki fachowej miejscowego bardzo dużego szpitala.

Szpital może sprowadzić najtrudniejsze specjalistyczne wydawnictwa, ale jedynie za pośrednictwem biblioteki powszechnej. Podobnie dzieje się w innych miastach. Publiczne biblioteki okręgowe (nasze wojewódzkie i powiatowe) nie gromadzą oczywiście w szerszym zakresie piśmiennictwa specjalistycznego. Wszystkie tego typu kwerendy kierują do Państwowej Biblioteki w Aarhus. Placówka ta, powstała w 1902 roku, liczy 700 000 woluminów (wraz z dziełami specjalnymi: rękopisy, muzykalia, mapy itd.) oraz zatrudnia 140 pracowników (w tym 35 bibliotekarzy naukowych). Pełni ona podwójną funkcję: 1° biblioteki uniwersyteckiej obsługującej studentów i środowisko naukowe, 2° biblioteki obsługującej całą sieć bibliotek powszechnych.

Znaczenie tej drugiej roli ilustruje dostatecznie fakt, iż na 100 000 wypożyczeń międzybibliotecznych dokonanych przez biblioteki powszechne 60% stanowią książki z Biblioteki w Aarhus. Dla przybysza z kraju, w którym współpraca bibliotek naukowych i powszechnych w zakresie udostępniania zbiorów nie może wyjść poza sferę postulatów, działalność tej placówki jest bardzo interesująca, zwłaszcza iż obok obsługi uniwersytetu i bibliotek powszechnych każdy czytelnik z miasta może również wypożyczyć z niej książki do domu.

W organizacji udostępniania zbiorów zastosowano możliwie wszystko, czym obecnie dysponuje w tej dziedzinie technika, a więc transportery, pocztę pneumatyczną, sygnalizację świetlną, radiotelefony, wszelkiego rodzaju maszyny do pisania, kopiarki, telexy itd. Wyodrębniony dział udostępniania, zwany krótko ekspedycją książki, obsługiwany jest przez personel urzędniczy o doskonałych zresztą kwalifikacjach, pracujący szybko i sprawnie. Przy ekspedycji znajduje się stanowisko informacyjne i tam już pracuje bibliotekarz, który rozszyfrowuje trudniejsze kwerendy i podejmuje decyzje w sprawach zamówień przekraczających możliwości biblioteki.

Jeżeli książki nie ma w zbiorach Biblioteki w Aarhus, a miejscowa komórka informacyjna nie może wskazać jej miejsca pobytu, rewers zostaje skierowany za pośrednictwem telexu do Centrali Współpracy Międzybibliotecznej (Bibliotekernes Oplysningskontor) w Kopenhadze. Instytucja ta, powstała w 1926 r., zatrudnia 2 bibliotekarzy oraz 5 urzędników, a głównym jej zadaniem jest pośredniczenie w wypożyczaniu międzybibliotecznym. Wszystkie usługi są bezpłatne: Centrala jest utrzymywana z budżetu państwowego i jak informują sprawozdania statystyczne usługi jej wzrastają systematycznie z roku na rok.

² Biblioteksarborg 1963/64 Kobenhavn 1964 Bibliotekscentralen s. 161.

1937/38	7 690
1945/46	11 705
1951/52	15 294
1956/57	20 330
1960/61	25 275
1964/65	31 662

Wzrastająca ilość kwerend, których 80% załatwia się pozytywnie, jak to widać na wyżej podanym zestawieniu, utwierdziła władze biblioteczne w przekonaniu o dużej użyteczności Centrali.

Ponieważ w Danii praca jest droga, a co za tym idzie uzyskanie nowych etapów bardzo trudne, postanowiono wyposażać tę placówkę w teleks. Sieć teleksów od paru już lat łączy Centralę z 7 największymi bibliotekami publicznymi, z Biblioteką Królewską, Biblioteką Państwową w Aarhus, Biblioteką Uniwersytecką w Kopenhadze, centralnymi bibliotekami specjalistycznymi (np. Centralną Biblioteką Rolniczą) oraz z wieloma Bibliotekami Narodowymi innych krajów. Centrala posiada dobrze zaopatrzone księgozbiór podręczny, w którego skład wchodzi wszelkiego rodzaju bibliografie, encyklopedie, informatory oraz katalogi centralne.

Dużą pomoc stanowi kartoteka zawierająca opisy literatury obcojęzycznej, które nadsyłają bezpłatnie w ilości ok. 60 tys. rocznie duże biblioteki publiczne, dwie uniwersyteckie, instytutowe i specjalistyczne.

Jak widać współczesna organizacja pracy w bibliotekach duńskich musiała z konieczności pójść drogą usprawnień i racjonalizacji. Wyposażenie techniczne odegrało w tym procesie poważną rolę, wypierając na przestrzeni ostatnich lat niemal całkowicie pracę ręczną przy opracowywaniu zbiorów (maszyna do pisania traktowana jest jako elementarne wyposażenie pracowniczego biurka). Stopniowe instalowanie w bibliotekach urządzeń usprawniających wypożyczanie książek tzw. „Photo charging system”, połączenie bibliotek siecią teleksów umożliwiających wzrost wypożyczeń międzybibliotecznych bez czasochłonnej i kosztownej korespondencji oraz wielu innych urządzeń, jak kopiarki, kserografy itp. uwolniło pracowników od bibliotecznego druczku i żmudnych zapisów pozwalając skoncentrować się na pracach typu informacyjno-bibliograficznego.

Bibliotekarze duńscy bardzo szybko wyciągnęli właściwe wnioski z nowoutworzonej sytuacji i podzielili pracę w bibliotekach na dwie kategorie. Do pierwszej zaliczono działalności wymagające fachowego bibliotekarskiego przygotowania a więc: dóbr książek, katalogowanie, klasyfikacja oraz wszelkiego typu poradnictwo dla czytelników, do drugiej zaś wszelkie prace techniczne: rejestracja wypożyczeń, obsługa teleksów, powielanie, korespondencja itp., które mogą być wykonywane przez urzędników. Ten nowy podział pracy najwyraźniej wystąpił przy udostępnianiu zbiorów w większych bibliotekach powszechnych. W wielu placówkach bibliotekarz ma swoje stanowisko informacyjne w wypożyczalni, natomiast rejestracja wypożyczanych książek znajduje się w miejscu wydzielonym i jest załatwiana przez urzędników. W niektórych bibliotekach widziałam napisy informacyjne „Ekspedycja książek”. Pojęcie urzędnika, które u nas jeszcze w dalszym ciągu wiąże się z niezupełnie określonymi kwalifikacjami³ w Danii rozumiane jest jednoznacznie. Tytuł urzędnika przysługuje osobie, która ukończyła średnią szkołę realną (często uzupełnioną specjalnymi jeszcze studiami np. w zakresie obsługi maszyn analitycznych), pisze biegle na maszynie, zna dobrze zasady korespondencji biurowej, przynajmniej jeden obcy język, w którym może prowadzić korespondencję, rachunkowość oraz potrafi obsłużyć wszystkie mechaniczne urządzenia biurowe. Oczywiście, urzędnicy dzielą się na wiele grup wedle rzeczywistych kwalifikacji (spotkałam np. w bibliotekach i takie osoby, które pokończyły specjalne roczne szkoły dla pracowników biurowych w Stanach Zjednoczonych lub Francji podnosząc tym sposobem swoje kwalifikacje). Ich udział w pracy bibliotecznej jest bardzo duży; dość powiedzieć, iż na 693 bibliotekarzy w całej sieci bibliotek powszechnych przypada 756 urzędników, którzy w praktyce prowadzą całą techniczną działalność w tych placówkach.

³ Krystyna Lutyńska: Pozycja społeczna urzędników w Polsce Ludowej. Wrocław 1965 Zakł. Narod. im. Ossolińskich ss. 269. Autorka stwierdza, iż w r. 1960 na terenie Łodzi 57,3% urzędników nie posiadało pełnego wykształcenia średniego.

SPIS TREŚCI ROCZNIKA XXXII

1965

OGÓLNE PROBLEMY BIBLIOTEKARSKIE, KULTURALNE I SPOŁECZNE

	nr	str.
Apel Zarządu Głównego SBP	2	33a
Kaźmierczak S.: „Rok Bibliotek” — wydaje owoce. Gromadzkie Rady Narodowe Opolszczyzny — swoim bibliotekom	4	110
Kornecka J.: Udział bibliotek i bibliotekarzy w akcji wyborczej do Sej- mu PRL i Rad Narodowych	7/8	203
Kozioł Cz.: Przed nową kadencją Sejmu i Rad Narodowych	4	97
Literacka nagroda Nobla 1965	11	321
Od Redakcji	1	1
Podgóreczny J.: Komisje Frontu Jedności Narodu do spraw dzieci i młodzieży a biblioteki dziecięce	10	311
Rok kulturalny 1965—1966	10	289

HISTORIA BIBLIOTEKARSTWA POLSKIEGO ŻYCIORYSY BIBLIOTEKARZY

Bursowa F.: Bibliotekarz, lata 1945—1963	4	101
Daszkowski Z.: Bogdan Horodyski, 1904—1965	7/8	194
Gawinkowa I., Dąbrowski W.: Kartka z dziejów warszawskiej Biblio- teki Publicznej	5	130
Gawinowa A.: Wspomnienie o Pani Julii Millerowej	9	261
Nagórska I.: O dawnych kołach przyjaciół biblioteki i książki (Z historii czytelnictwa dzieci i młodzieży w Łodzi)	10	298
Nagórska I.: O pracy publicznych bibliotek dziecięcych w Łodzi w la- tach 1922—1939	3	80
Rodziewicz Z.: Kilka wspomnień z lat 1933—1936 o Bibliotece Powiato- wej w Hrubieszowie	9	274
Tatarkiewicz-Hitczenko E.: Dawni bibliofile matematyczni i stare ma- tematyczne księgozbiory	11	325

ORGANIZACJA I METODY PRACY BIBLIOTEK. TECHNIKA BIBLIOTECZNA

Białecki T.: Kilka uwag o problemach organizacyjnych służby audio- wizualnej w bibliotekach publicznych	5	146
Białecki T.: Uproszczona ewidencja wypożyczeń	6	180
Biliński L.: Olsztyńskie spotkanie z okazji zakończenia współzawodnic- twa bibliotek	12	353
Czerniatowicz J.: Niepokojąca sprawa Centralnego Katalogu Książek Zagranicznych	7/8	235
Krzyżewski T.: O dynamiczną organizację pracy w bibliotekach	9	270

	nr	str.
<i>Maj J.</i> : Niektóre czynniki wpływające na zasięg obsługi bezpośredniej biblioteki gromadzkiej	10	292
<i>Osmólska S.</i> : Ostatnie zmiany w Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątej	2	33
<i>Wołosz J.</i> : Przydatność punktów bibliotecznych w świetle ich zasięgu terenowego oddziaływania	12	356

KSIĘGOZBIORY BIBLIOTECZNE — UZUPEŁNIANIE, WYKORZYSTANIE

<i>Ankudowicz J.</i> : Uwagi o zakupie i wykorzystaniu literatury niebeletrystycznej w bibliotekach powszechnych	1	11
<i>Cieślak T.</i> : Wymiana wydawnictw ciągłych z zagranicą a specjalizacja w gromadzeniu zbiorów bibliotek wyższych szkół rolniczych w kraju	6	176
<i>Grzybowski M.</i> : Organizacja zakupów książek w powiatowej i miejskiej Bibliotece Publicznej w Kozienicach	2	39
Informacja dotycząca badań nad zaopatrzeniem, formami upowszechniania i czytelnictwem literatury rolniczej w województwie lubelskim	1	20
<i>Krzyżewski T.</i> : Ciągła selekcja księgozbiorów technicznych warunkiem postępu i wynalazczości	5	140
<i>Piotrowska E.</i> : Dobór księgozbioru na przykładzie małych bibliotek	2	37
<i>Siekierski S.</i> : Niektóre problemy uzupełniania zbiorów	1	5
<i>Zawadzki K.</i> : Aukcje księgarskie — za i przeciw	12	363

PROBLEMY CZYTELNICTWA. FORMY JEGO UPOWSZECHNIANIA. BADANIA CZYTELNICTWA

<i>Kołodziejska J.</i> : Książka i biblioteka w pamiętnikach młodzieży wiejskiej	1	2
<i>Kołodziejska J.</i> : Techniki stosowane w badaniach czytelniczych	7/8	220
<i>Lewicka K., Duninowa C.</i> : Nowe formy pracy bibliotek powszechnych przy wolnym dostępie do półek. Doświadczenia — wzory	7/8	225
<i>Misiowa A.</i> : Jeszcze o wypożyczeniach międzybibliotecznych	5	144
<i>Nagórska I.</i> : Z doświadczeń „wolnego dostępu do półek” w Łodzi	11	322
<i>Piotrowska E.</i> : Czytelnictwo w punktach bibliotecznych PGR	1	16
<i>Podgóreczny J.</i> : Aktyw społeczny w Bydgoszczy	2	49
<i>Wojciechowski J.</i> : Czytelnictwo dojeżdżających do pracy	3	85

SŁUŻBA INFORMACYJNA W BIBLIOTEKACH

<i>Gawarecka M.</i> : Niektóre problemy służby informacyjnej w publicznych bibliotekach powszechnych	3	72
<i>H.Ch.</i> : Biblioteczna służba informacyjna. Sesja naukowa dla uczczenia XX-lecia PRL	12	377
<i>Kocięcka M.</i> : Wymiana zestawień bibliograficznych między ośrodkami informacyjnymi	3	75

	nr	str.
<i>Manteufflowa M.</i> : Służba informacyjna w Bibliotece Narodowej i jej współpraca z bibliotekami w terenie	3	66
<i>Uniejewska H.</i> : Niektóre zagadnienia służby informacyjnej naukowych bibliotek specjalnych. Na przykładzie bibliotek społeczno-ekonomicznych	3	69

BUDOWNICTWO BIBLIOTECZNE

<i>Kossuth E.</i> : Międzynarodowa konferencja na temat budownictwa małych i średnich bibliotek	12	374
<i>Piwowarczyk A.</i> : Przyjemności i kłopoty inwestycji. (Na przykładzie nowego budynku Biblioteki Miejskiej w Chełmie)	10	301
<i>Wierzbicki J.</i> : Typowy projekt biblioteki na 100 000 tomów i 120 miejsc w czytelnich. Państwowe Biuro Projektowe w Moskwie	12	360
<i>Wierzbicki J.</i> : Wskaźniki wykorzystania terenów w odniesieniu do publicznych bibliotek powszechnych	6	174

PRACOWNICY BIBLIOTECZNI — KSZTAŁCENIE

<i>R. Ł.</i> : Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie w 1966 roku	11	340
<i>Ruszczyc M.</i> : Zielonogórcy bibliotekarze	5	142
<i>Wojciechowski J.</i> : Nauczyciele popularyzatorami czytelnictwa?	10	309

SIECI BIBLIOTECZNE I BIBLIOTEKI W POLSCE

<i>Bursowa F.</i> : Dlaczego Warszawska Biblioteka Publiczna?	5	135
<i>Hudymowa M.</i> : Parę uwag o nadawaniu bibliotekom imion ludzi zaśluzonych	7/8	238
<i>Morsztynkiewiczowa Ir.</i> : Biblioteki specjalne. Aspekt krajowy i międzynarodowy. (Na marginesie XXXI Sesji IFLA).	11	335
<i>Rosołowski S.</i> : Funkcje bibliotek wojskowych w okresie wojny	6	167
<i>Rutkowski Z.</i> : Marszałek Marian Spychalski na spotkaniu z bibliotekarzami w Centralnej Bibliotece Wojskowej	7/8	200
<i>Tatarkiewicz-Hitczenko E.</i> : Zadania i problemy bibliotek naukowych specjalnych	7/8	231
<i>Wilbikowa W.</i> : Biblioteka Narodowa w dwudziestolecu PRL. Jej prace i klejnoty. Wystawa Kwiecień-Maj 1965	7/8	240
<i>Zarzębski T.</i> : Publiczne biblioteki powszechne w 1964 roku. (W świetle sprawozdań statystycznych)	6	161
<i>Zukowska W.</i> : Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy w roku 1964	9	257

BIBLIOTEKARSTWO ZAGRANICZNE. WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA

<i>Cejpek J.</i> : Czesosłowacka ustawa biblioteczna po sześciu latach. Droga do ustawy o jednolitym systemie bibliotek	7/8	204
---	-----	-----

<i>Kotodziejska J.</i> : Konferencja przedstawicieli ośrodków bibliotekoznawstwa i pracy metodycznej europejskich krajów socjalistycznych	3	77
<i>Kotodziejska J.</i> : O duńskich bibliotekach i bibliotekarzach	12	366
<i>Kotodziejski W.</i> : Biblioteka Ośrodka Kultury Polskiej w Pradze	9	263
<i>Kossuth E.</i> : Międzynarodowa konferencja na temat budownictwa małych i średnich bibliotek	12	374
<i>Kraft J.</i> : Szkolenie kierowników bibliotek gminnych Okręgu Poczdamskiego	11	338
<i>Morsztynkiewiczowa Ir.</i> : Biblioteki specjalne. Aspekt krajowy i międzynarodowy (Na marginesie XXXI Sesji IFLA)	11	335
<i>Morsztynkiewiczowa Ir.</i> : XXXI Sesja IFLA	12	371
<i>Schumann I.</i> : Bibliotekarstwo wiejskie Okręgu Poczdamskiego	7/8	214
<i>Siekierycz K.</i> : Biblioteki amerykańskie w oczach Polaka	9	265
<i>Siekierycz K.</i> : Udział bibliotek w czytelnictwie powszechnym w USA	10	307
<i>Szeptycka A.</i> : Uwagi o organizacji naukowych bibliotek Kanady	11	329
<i>Tkaczenko J.</i> : Książka i prasa polska w Związku Radzieckim	10	290
<i>Urbańczyk I.</i> : Niektóre usprawnienia techniczne w Bibliotece Politechniki w Delft	6	170
Ustawa o jednolitym systemie bibliotek w Czechosłowacji. Ustawa biblioteczna nr 53/1959 Sb. z dnia 9 lipca 1959. Tłum. E. Słodkowska	7/8	210
<i>Wiącek H.</i> : Biblioteki powszechne w kraju pięciuset wysp (I). Notatki z pobytu w Danii	2	43
<i>Wiącek H.</i> : Biblioteki powszechne w kraju pięciuset wysp (II). Notatki z pobytu w Danii	4	114

Z ŻYCIA SBP

<i>Ćwiekowa J.</i> : Ogólnokrajowa konferencja w sprawie Centralnego Katalogu Książek Zagranicznych — Nowe Nabytki w Bibliotekach Polskich	7/8	242
<i>H. Ch.</i> : Biblioteczna służba informacyjna. Sesja naukowa dla uczczenia XX-lecia PRL	12	377
<i>H. H.</i> : Z Okręgu Warszawskiego	7/8	244
<i>Handelsmanówna H.</i> : Z działalności Sekcji Pamiętnikarsko-Historycznej Okręgu Warszawskiego SBP	1	24
<i>I. S.</i> : Plenarne posiedzenie Zarządu Głównego SBP	9	280
<i>J. C.</i> : Zebranie Prezydium SBP w dn. 29.I.1965 r.	3	86
Okręg warszawski SBP — Dyskusja nad czasopismami	4	121
<i>Podgóreczny J.</i> : Spotkanie przyjaciół bibliotek	9	281
<i>Podgóreczny J.</i> : Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w Bydgoszczy	5	149
<i>Podgóreczny J.</i> : Z Okręgu Bydgoskiego	7/8	243
<i>Rutkowski Z.</i> : Sekcja Bibliotek Wojskowych w SBP	1	24
Sekcja bibliotek fachowych Okręgu Warszawskiego	12	378
Z prac Sekcji Pamiętnikarsko-Historycznej Okręgu Warszawskiego SBP	2	52

LISTY DO REDAKCJI I ODPOWIEDZI

<i>Szymanowska J.</i> : Projekty racjonalizatorskie	5	51
<i>Te Zar.</i> : Odpowiedź na list E. Rymara	3	87

INSTYTUCJE WYDAWNICZE

	nr	str.
J. O.; Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich	5	152
J. O.; Polskie Wydawnictwo Muzyczne	2	60
J. O.; Wydawnictwa Naukowo-Techniczne	3	89

PRZEGLĄD PIŚMIENICTWA, OMÓWIENIA I RECENZJE

<i>Borkowska W.</i> : Rec. pracy: E. Assbury, J. Czarnecka „Biblioteka fachowa”. Wyd. 3. W-wa 1965	5	154
<i>eLBe</i> : Sprawy bibliotek i czytelnictwa w prasie nr 11 s. 346, nr 12 s. 379		
<i>TBW</i> : Sprawy bibliotek i czytelnictwa w prasie . . . nr 1 s. 25, nr 2 s. 54, nr 3 s. 87, nr 4 s. 122, nr 5 s. 150, nr 6 s. 182		
<i>Termer J.</i> : I. Lepalczyk: Problemy czytelnicze uczniów szkół średnich. Warszawa 1965	10	315
<i>Wiącek H.</i> : Fachowa literatura bibliotekarska 1964 r. nr 6 s. 184,	8/7	246
<i>Wiącek H.</i> : Przegląd literatury bibliotekarskiej (za drugie półrocze 1963 roku)	2	56
<i>wjk</i> : Nowa książka o książkach. Rec. pracy: J. Kuglin „Poligrafia książki”. Wrocław 1964	1	30
<i>W. K.</i> : Sprawy bibliotek i czytelnictwa w prasie nr 7/8 s. 244, nr 9 s. 283, nr 10 s. 312		
<i>Wotosz J.</i> : Paragrafy w sukurs bibliotekarzom. Rec. pracy: T. Zarzębski „Przepisy prawne dla bibliotek powszechny wg stanu w dn. 1.III.1965”. Wwa 1965	11	348
<i>W. W.</i> : Krajowa Rada Narodowa, Sejm, Rady Narodowe w piśmiennictwie dwudziestolecia	1	27

KRONIKA

<i>H. W.</i> : Rok Żeromskiego w NRD	7/8	252
<i>Ir. M.</i> : Rozstrzygnięcie konkursu na reportaż „Biblioteka w środowisku”	2	63
<i>J. Cz.</i> : Zakończenie konkursu dla Kół Przyjaciół Bibliotek „Nasza praca dla bibliotek i środowiska”	3	93
<i>Kołodziejaska J.</i> : Seminarium poświęcone badaniom bibliotekoznawczym (2—4.VI.1965 r.)	9	278
<i>Kunicka J., Poznańska H.</i> : Dwie wystawy geograficzne IG PAN i IG UW	11	342
<i>Lewicka K.</i> : Krajowa narada w sprawie nowatorstwa w bibliotekach powszechnych	5	157
<i>M. K.</i> : Kronika krajowa i zagraniczna — nr 1 s. 31, nr 2 s. 61, nr 3 s. 90, nr 4 s. 124, nr 5 s. 157, nr 6 s. 189, nr 7/8 s. 249, nr 9 s. 286, nr 10 s. 317, nr 11 s. 350, nr 12 s. 382.		
<i>M. R.</i> : Cenna inicjatywa Instytutu Badań Literackich	5	153
<i>M. R.</i> : Twórczość pisarzy polskich w Czechosłowacji	4	125
<i>M. R.</i> : W XX rocznicę wyzwolenia Opolszczyzny	3	91
<i>Pasterski J.</i> : Współpraca bibliotek wyższych szkół rolniczych	7/8	251
<i>Żydanowicz Z.</i> : Konferencja na temat służby informacyjnej	3	92

Z ZAŁOBNEJ KARTY

Janina Golianowa	4	126
Bogdan Horodyski	5	129
Stanisław Lisowski	1	32
Julia Millerowa	4	126
Irena Przepiórska (opr. J. Burakowski)	7/8	253
Jan Zarański (opr. St. Badoń) nr 4 s. 126	4	126
	6	191

PRZEPISY PRAWNE

Te Zar: nr 1 s. 32, nr 2. s.64, nr 3 s. 95, nr 4 s. 126, nr 5, s. 158, nr 6 s. 192, nr 7/8 s. 253, nr 9 s. 287, nr 10 s. 319, nr 11 s. 351, nr 12 s. 383.

KOMUNIKATY

Ankieta miesięcznika „Wiedza i Życie” pt. „Ja i moja biblioteka”	9	288a
Komunikat Instytutu Bibliograficznego Biblioteki Narodowej	1	32a
Komunikat Redakcji Słownika Biograficznego Pracowników Książki Polskiej	3	96
Komunikat Stowarzyszenia Elektryków Polskich	4	128a

SPIS ILUSTRACJI

Dania

Biblioteka szkolna we Frydenlund	4	116
Nowa Biblioteka Centralna w Viborg	2	45
Wnętrze jednej z typowych bibliotek wiejskich	2	47

Holandia

Biblioteka Politechniki w Delft

— Bibliofon (rodzaj telefonu) łączący bezpośrednio czytelnika z magazynem	6	172
— Informatorium	6	171
— Sygnalizacja świetlna w postaci 3 ostatnich cyfr sygnatury książek uruchamiana na regale w magazynie, po wybraniu sygnatury książki na bibliofonie przez czytelnika	6	173
— Telefony informacyjne dostarczające czytelnikowi, po naciśnięciu guzika, typowych informacji o korzystaniu z biblioteki	6	171

NRD

Biblioteka gminna w Grosswudicke (1300 mieszkańców), pow. Rathenow, Okręg Poczdamski	7/8	217
Biblioteka gminna w Himmelfort (800 mieszkańców), pow. Grausee, Okręg Poczdamski	7/8	219
Deutsche Staatsbibliothek — fragment wystawy poświęcony Stefanowi Zeromskiemu	7/8	252

Polska

Bogdan Horodyski	7/8	194
Biblioteka Miejska w Chełmie		
— Czytelnia	10	303
— Fasada frontowa	10	302

	nr	str.
— Plan parteru	10	305
— Plan pierwszego piętra	10	306
— Plan suteryny	10	304
— Widok strony północnej	10	303
Biblioteka Powiatowa w Hrubieszowie		
— Budynek w którym mieściła się Biblioteka do 1936 r.	9	275
— Sala czytelniana w nowym budynku Biblioteki	10	277
Biblioteka Publiczna w m. st. Warszawy		
— Uroczyste otwarcie Biblioteki 26.V.1945 r. — Dyr. R. Przelaskowski oprowadza gości po wystawie	5	133
— Tyle tylko pozostało z księgozbioru — inwentarze zbiorów zniszczonych	5	132
Centralna Biblioteka Wojskowa		
— Marszałek Polski Marian Spychalski rozmawia z b. dyrektorami CBW i dyr. Biblioteki UW	7/8	201
— Marszałek Polski Marian Spychalski zwiedza wystawę książek zorganizowaną z okazji 20-lecia działalności CBW w Polsce Ludowej	7/8	193
Międzynarodowa konferencja na temat budownictwa małych i średnich bibliotek (Warszawa)		
— Prezydium konferencji	12	375
— Widok na salę obrad	12	376
Olsztyńskie spotkanie z okazji zakończenia współzawodnictwa bibliotek		
— Biblioteki woj. olsztyńskiego i ich księgozbioru w 1965 r.	12	353
— Fragment wystawy „Książka na Warmię i Mazurach” zorganizowanej z okazji spotkania olsztyńskiego	12	354
Wystawy geograficzne Biblioteki IG PAN i IG UW		
— Fragment I wystawy	11	343
— Fragment II wystawy	11	344
USA		
Biblioteka Publiczna w Detroit	9	268
Biblioteka Publiczna w Filadelfii — tradycyjne budownictwo	9	266
Biblioteka Publiczna w Salinas — nowa architektura	9	267
Biblioteka Publiczna w Seattle, Washington — abstrakcyjna sztuka użytkowa. Ścianka rozdzielcza	9	268
Projektor wsteczny	9	269
ZSRR		
Typowy projekt biblioteki na 100 000 tomów i 120 miejsc w czytelnich		
— Rzut przyziemia i rzut piętra	12	362

SKOROWIDZ ALFABETYCZNY AUTORÓW

Ankudowicz J. nr 1 s. 11	Bursowa F. nr 4 s. 101, nr 5 s. 135
Badoń S. nr 6 s. 191	Bzdęga S. nr 7/8 s. 214, nr 11 s. 338
Białecki T. nr 5 s. 146, nr 6 s. 180	Cejpek J. nr 7/8 s. 204
Biliński L. nr 12 s. 353	Cieślak T. nr 6 s. 176
Borkowska W. nr 5 s. 154	Ćwiekowa J. nr 7/8 s. 242
Burakowski J. nr 7/8 s. 253	Czerniatowicz J. nr 7/8 s. 235

- Daszkowski Z. 7/8 194
 Dąbrowski W. nr 5 s. 130
 Duninowa C. nr 7/8 s. 225
 eLBe nr 11 s. 346, nr 12 s. 379
 Gawarecka M. nr 3 s. 72
 Gawinkowa I. nr 5 s. 130
 Gawinowa A. nr 9 s. 261
 Grzybowski M. nr 2 s. 39
 H. Ch. nr 12 s. 377
 H. H. nr 7/8 s. 244
 H. W. nr 7/8 s. 252
 Handelsmanówna H. nr 1 s. 24, nr 7/8 s. 244
 Hudymowa M. nr 7/8 s. 238
 Ir. M. nr 2 s. 63
 J. C. nr 3 s. 86
 J. Cz. nr 3 s. 93
 J. O. nr 2 s. 60, nr 3 s. 89, nr 5 s. 152
 J. S. nr 9 s. 280
 Kazimierzczak S. nr 4 s. 110
 Kocięcka M. nr 3 s. 75
 Kołodziejska J. nr 1 s. 2, nr 3 s. 77, nr 7/8 s. 220, nr 9 s. 278, nr 12 s. 366
 Kołodziejski W. nr 9 s. 263
 Kornecka J. nr 7/8 s. 203
 Kossuth E. nr 12 s. 374
 Kozioł Cz. nr 4 s. 97
 Kraft J. nr 11 s. 338
 Krzyżewski T. nr 5 s. 140, nr 9 s. 270
 Kunicka J. nr 11 s. 342
 Lewicka K. nr 5 s. 157, nr 7/8 s. 225
 M. K. nr 1 s. 31, nr 2 s. 61, nr 3 s. 90, nr 4 s. 124, nr 5 s. 157, nr 6 s. 189, nr 7/8 s. 249, nr 9 s. 286, nr 10 s. 317, nr 11 s. 350, nr 12 s. 382
 M. R. nr 3 s. 91, nr 4 s. 125, nr 5 s. 153
 Maj J. nr 10 s. 292
 Manteufflowa M. nr 3 s. 66
 Misiowa A. nr 5 s. 144
 Morsztynkiewiczowa Ir. nr 11 s. 335 nr 12 s. 371
 Nagórska I. nr 3 s. 80, nr 10 s. 298, nr 11 s. 322
 Osmólska S. nr 2 s. 33
 Pasierski J. nr 7/8 s. 251
 Piotrowska E. nr 1 s. 16, nr 2 s. 37
 Piwowarczyk A. nr 10 s. 301
 Podgóreczny J. nr 2 s. 49, nr 5 s. 149, nr 7/8 s. 243, nr 9 s. 281, nr 10 s. 311
 Poznańska H. nr 11 s. 342
 R. Ł. nr 11 s. 340
 Rodziewicz Z. nr 9 s. 274
 Rosołowski S. nr 6 s. 167
 Ruszczyk M. nr 5 s. 142
 Rutkowski Z. nr 1 s. 24, nr 7/8 s. 200
 Schumann I. nr 7/8 s. 214
 Siekierski S. nr 1 s. 5
 Siekierycz K. nr 9 s. 265, nr 10 s. 307
 Słodkowska E. nr 7/8 s. 204
 Szeptycka A. nr 11 s. 329
 Szymanowska J. nr 2 s. 51
 T. B. W. nr 1 s. 25, nr 2 s. 54, nr 3 s. 87, nr 4 s. 122, nr 5 s. 150, nr 6 s. 182
 Tatarkiewicz-Hitcenko E. nr 7/8 s. 231, nr 11 s. 325
 Termer J. nr 10 s. 315
 Te Zar nr 1 s. 32, nr 2 s. 64, nr 3 s. 87, 95, nr 4 s. 126, nr 5 s. 158, nr 6 s. 192, nr 7/8 s. 253, nr 9 s. 287, nr 10 s. 319, nr 11 s. 351, nr 12 s. 383
 Tkaczenko J. nr 10 s. 290
 Uniejewska H. nr 3 s. 69
 Urbańczyk I. nr 6 s. 170
 wjk nr 1 s. 30
 W. K. nr 7/8 s. 244, nr 9 s. 283, nr 10 s. 312
 W. W. nr 1 s. 27
 Wiącek H. nr 2 s. 43, 56, nr 4 s. 114, nr 6 s. 184, nr 7/8 s. 246
 Wierzbiński J. nr 6 s. 174, nr 12 s. 360
 Wilbikowa W. nr 7/8 s. 241
 Wojciechowski J. nr 3 s. 85, nr 10 s. 309
 Wołosz J. nr 10 s. 315, nr 11 s. 348, nr 12 s. 356
 Zarzębski T. nr 6 s. 161
 Zawadzki K. nr 12 s. 363
 Żukowska W. nr 9 s. 257
 Żydanowicz Z. nr 3 s. 92

Etaty urzędników są drogie. Początkujący urzędnik otrzymuje nawet wyższe uposażenie niż startujący w zawodzie bibliotekarz. Toteż kierownicy bibliotek chętnie zatrudniają siły pomocnicze w wymiarach godzinowych. To się podobno opłaca. W rezultacie niektóre placówki, zwłaszcza filie wielkomiejskie, mają jednego etatowego bibliotekarza i 5—7 osób personelu pomocniczego, z których każdy pracuje kilka dni lub godzin w tygodniu.

W świetle postanowień nowej ustawy bibliotecznej w bibliotekach nie wolno zatrudniać osób bez kwalifikacji bibliotekarskich. Dotyczy to zwłaszcza pracowników zatrudnionych w pełnym wymiarze godzin. Jak już wspomniano, tylko w 100 placówkach jest personel stały, w pozostałych zaś zatrudniani są pracownicy na godziny. Ponieważ większość bibliotek wiejskich, należących do sieci bibliotek powszechnych, usytuowana jest w szkołach, funkcje te pełnią dodatkowo nauczyciele. Praca ich ogranicza się wyłącznie do wypożyczania książek w określonych godzinach. Zakupem, łącznie z dostarczaniem książek, opracowaniem, selekcją zajmuje się biblioteka okręgowa. Pracownicy zatrudniani w bibliotekach wiejskich w częściowym wymiarze godzin są opłacani w wysokości 15 koron za godzinę, co równa się stawkom przyjętym w zawodzie nauczycielskim. Praca społeczna, nieopłacana należy już całkowicie do przeszłości. Duńscy liczą skrzętnie swój czas oraz zarobiony grosz, ale z przyjętym na siebie obowiązków wywiązują się wzorowo. I tak np. we wsi liczącej 1 500 mieszkańców i przy księgozbiorze liczącym 5 500 książek biblioteka otwarta jest 8 i 1/2 godz. tygodniowo i w tym czasie dokonuje przeszło 20 000 wypożyczeń rocznie. W innej miejscowości liczącej przeszło 4 000 mieszkańców i 6 000 księgozbioru ilość godzin jest nieco większa, bo 11. W świetle nowej ustawy w tej bibliotece już w przyszłym roku zatrudni się etatowego bibliotekarza.

Do zdobycia pełnych kwalifikacji bibliotekarskich i uzyskania tytułu bibliotekarza prowadzi w zasadzie jedyna droga przez Duńską Szkołę Bibliotekarską (Danmarks Biblioteksskole). Została ona formalnie powołana do życia w 1956 r. jako szkoła typu college kształcąca bibliotekarzy dla wszystkich typów bibliotek w ramach zróżnicowanego programu. Studia trwają 4 lata. W praktyce studenci dzielą się na dwie sekcje. W ramach pierwszej kształcą się przyszli pracownicy bibliotek powszechnych, w drugiej tzw. asystenci biblioteczni, którzy będą pracować w bibliotekach naukowych.

Etat bibliotekarza naukowego może uzyskać osoba posiadająca stopień uniwersytecki magistra. Studia uniwersyteckie trwają 7 lub 8 lat, a więc znacznie dłużej niż u nas. W świetle ostatnio wydanej ustawy etat państwowy bibliotekarza naukowego może uzyskać osoba, która dodatkowo oprócz studiów wyższych ukończy roczny kurs w Duńskiej Szkole Bibliotekarskiej.

Kandydaci na studentów w sekcji I po zgłoszeniu się do Szkoły otrzymują przydział do jednej z większych bibliotek powszechnych i tam odbywają 6-miesięczną praktykę, w trakcie której poznają określoną ilość książek z literatury pięknej i popularnonaukowej oraz przygotowują parę prac o charakterze wprowadzającym w zagadnienia informacji, katalogowania itp. Po tym jak gdyby próbnym okresie student może się zorientować, czy praca w bibliotece rzeczywiście mu odpowiada, a kierownictwo biblioteki również ze swej strony ocenia jego walory i przydatność w zawodzie. Jeżeli wszystko przebiega pomyślnie, student wraca do Szkoły i tam odbywa tzw. kurs przygotowawczy trwający 6 miesięcy. W ramach kursu poznaje takie zagadnienia jak problemy uzupełniania zbiorów, zasady selekcji, historię bibliotek, księgozbiór podręczny, bibliografię, zagadnienia oświaty dorosłych, klasyfikację dziesiętną, katalogowanie, organizację bibliotekarstwa duńskiego i organizację pracy w bibliotece, organizację rynku wydawniczego i księgarskiego. Program przewiduje również naukę języka angielskiego, francuskiego i niemieckiego w zakresie rozumienia oryginalnych tekstów z dziedziny bibliotekoznawstwa. W praktyce jednak studenci starają się zdobyć we własnym zakresie biegłą znajomość przynajmniej jednego języka, o czym miałem możliwość przekonać się w bibliotekach zatrudniających absolwentów. Po kursie przygotowawczym student wraca do tej samej biblioteki, w której odbywał wstępną praktykę, i pracuje 2 lata w wymiarze 30 godzin tygodniowo (etatowy bibliotekarz pracuje 42 godz.), studiując zaleconą przez Szkołę lekturę (w ilości 40 tys. stron), przygotowując prace kontrolne, ucząc się intensywnie języków obcych. Program zajęć praktycznych dla studenta opracowuje biblioteka a jej kierownictwo odpowiada przed Szkołą za ich właściwą realizację i efekty. Oczywiście praktyki mogą odbywać się w bibliotekach wyróżniających się dobrą organizacją i posiadających wykwalifikowany personel biblioteczny. Spotkałam się nawet z na-

rzekaniem niektórych kierowników na przeciążanie ich placówek nadmierną ilością studentów. Na przykład Centralna Biblioteka Publiczna w Friederiksberg liczy 27 bibliotekarzy, którzy w ostatnim roku opiekowali się 19 studentami.

Mimo tych niewątpliwych kłopotów, praca studentów w bibliotekach (opłacana w wysokości od 600—1200 koron miesięcznie) jest ze względu na tanią kosztowność i niejednokrotnie przy chronicznym niedoborze personelu ratuje sytuację.

Po tej dwuletniej pracy student znów wraca do Szkoły na rok i po uzupełnieniu swojej wiedzy w zakresie takich dyscyplin jak: psychologia, socjologia, prawodawstwo biblioteczne, budownictwo, administracja, służba audiowizualna, wyposażenie techniczne w bibliotekach, organizacja pracy w bibliotece centralnej, dziecięcej, praca z grupami samokształceniowymi — zdaje egzaminy końcowe. W roku 1964 ukończyło Szkołę 59 absolwentów w sekcji I i 40 w sekcji II. Zapośredniczenie na pracowników do bibliotek powszechnych jest o wiele większe niż liczby absolwentów, toteż dyrektor Szkoły, Preben Kirkegaard, jedna z czołowych postaci bibliotekarstwa duńskiego, zabiega energicznie wokół powiększenia budżetu Szkoły, co umożliwiłoby przyjmowanie większej niż dotąd liczby studentów. Perspektywy w tym zakresie są realne i zgodne z intencją nowej ustawy, która ostatecznie zamyka drogę do bibliotek osobom bez rzeczywistych bibliotekarskich kwalifikacji. Program Szkoły jest nasycony praktycizmem, absolwenci mają być wszak kierownikami i organizatorami pracy bibliotecznej. Nikt nie waha się powierzać im odpowiedzialnych odcinków pracy. Świeżo „upieczonych” absolwentów spotyka się na stanowiskach kierowników bibliotek, kierowników odpowiedzialnych i trudnych działości w większych placówkach.

Znakomita komunikacja, dobre drogi i imponujący rozwój motoryzacji (ok. 1/2 mln samochodów osobowych) wyeliminowały z życia społecznego kompleks prowincji. Absolwenci bardzo chętnie podejmują pracę na wsi i w małych miastach, bowiem łatwiej tam i taniej dojść do własnego domku, który pragnie posiadać znakomita większość młodych Duńczyków.

Oprócz studiów stacjonarnych Szkoła organizuje szereg kursów. Jedne przeznaczone są dla bibliotekarzy zatrudnionych w bibliotekach w częściowym wymiarze godzin, inne mają charakter specjalistyczny i dotyczą problematyki bibliotek młodzieżowych, muzycznych, dokumentacji, klasyfikacji itp. Stwarza to bibliotekarzom dodatkową szansę pogłębienia kwalifikacji w określonej sferze działalności bibliotecznej. Kierownictwo Szkoły stara się zapobiegać przerostowi wiedzy praktycznej nad teoretyczną w programie studiów. Bibliotekarz żyje i działa w społeczeństwie podlegającym ciągłym zmianom. Znajomość głównych procesów społecznych jest nieodzowna w pracy biblioteki, a bardzo często musi ona we własnym zakresie przeprowadzić pewne obserwacje związane z jej działalnością. Podstawowych umiejętności w tym zakresie uczą się studenci w laboratorium socjologicznym, które jest najmłodszą komórką Szkoły. Tematy badawcze, które przeprowadzają oni pod kierownictwem socjologa (np. „Jakie rodzaje książek są najchętniej czytane”, „Udział stowarzyszeń społecznych w działalności biblioteki w małym mieście”, „Telewizja i biblioteka w życiu rodziny” itp.) są wyraźnie podporządkowane potrzebom bibliotek powszechnych.

Bibliotekarze etatowi zatrudnieni w bibliotekach powszechnych są zrzeszeni w osobnym związku zawodowym, który stoi na straży ich interesów. Do niewątpliwych osiągnięć w tym zakresie wypadnie zaliczyć wprowadzenie tzw. automatyczności awansów. Bibliotekarz awansuje co trzy lata (podobnie jak nauczyciel) w ramach obowiązującej siatki płac. Zaczynający pracę wie dokładnie, ile będzie wynosiła jego pensja np. za sześć lat. Wedle tych perspektyw planuje on realizację swoich życiowych, osobistych spraw.

Z licznych bezpośrednich kontaktów z bibliotekarzami reprezentującymi starszą i młodszą generację odniosłam nieodparte wrażenie, iż w większości są to ludzie zadowoleni ze swej pracy i pozycji społecznej, w rozmowach zaś z użytkownikami bibliotek często słyszałam słowa uznania dla ich wiedzy fachowej oraz wiele pochlebnych słów pod adresem Duńskiej Szkoły Bibliotekarskiej.

W ostatnich latach wzrosło zainteresowanie bibliotekami duńskimi, które stanowią rezultat stosunkowo licznych wyjazdów stypendialnych i prywatnych naszych kolegów. Duńczyków charakteryzuje gościnność; chętnie pokazują przybywającym swoje biblioteki, muzea, wystawy oraz własne mieszkania; sami interesują się innymi krajami i radzi się, gdy mogą się czegoś nowego o nich dowiedzieć. Toteż nawiązane obustronne kontakty są cenne i warto je pielęgnować, zwłaszcza że mamy tam już grupę wypróbowanych przyjaciół.

Jadwiga Kołodziejska

Kolejna XXXI Sesja Rady Generalnej Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Bibliotekarzy odbyła się w Helsinkach w dniach od 15 do 21 sierpnia 1965 roku. Sesja zgromadziła przeszło 240 uczestników z 26 krajów. Około połowy uczestników stanowiły kobiety. Najlichniesze były, jak zwykle ostatnio, grupy ze Stanów Zjednoczonych (40 osób), ze Związku Radzieckiego (29 osób) oraz grupa gospodarzy (42 osoby). W grupie z ZSRR olbrzymią większość stanowili bibliotekarze i bibliotekarki, którzy przyjechali w ramach wycieczki zorganizowanej przez radzieckie biuro podróży Inturist. Podobnie w tym roku zorganizowali przyjazd bibliotekarze amerykańscy.

Koledzy radzieccy brali bardzo aktywny udział w pracach Sesji, wygłaszali, bądź tylko składali referaty, zabierali głos w dyskusji itp. Ogromna większość przybyła z Moskwy, choć byli również koledzy z Leningradu, Wilna itd. Oficjalnym delegatem była dyrektor M. I. Rudomino, z Wszeczwiązkowej Biblioteki Literaturnej Zagranicznej.

Sesja przebiegała pod hasłem: Rok 1965 — rokiem współpracy międzynarodowej. Podtytuł tego hasła brzmiał: Międzynarodowe i językowe aspekty służby bibliotecznej. Ustalenie jakiegoś hasła — tematu głównego dorocznej sesji Rady Generalnej stanowi nowy element w pracach IFLA. Hasło rzutowało nie tylko na tematy obrad, ale również na ich organizację i przebieg.

Przygotowano zawczasu o wiele więcej materiałów niż zazwyczaj, niestety w minimalnej części rozesłanych uprzednio do stowarzyszeń członkowskich. Większość była dostępna na miejscu, przed sesją oraz w trakcie obrad, w jęz. angielskim, francuskim i rosyjskim. Większość referatów, nawiązujących bezpośrednio do hasła, pod którym odbywała się sesja, wygłoszono na posiedzeniach plenarnych, których było w sumie 4. (Referaty wygłaszano in extenso lub w skrócie). O stosunkach międzynarodowych bibliotekarstwa swoich krajów mówili: Horst Ernestus, wicedyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kolonii, wspomniana wyżej dyr. Rudomino z Moskwy, Lester Asheim, dyrektor Biura Spraw Międzynarodowych American Library Association. Prof. H. Więckowska odczytała przygotowany przez kol. M. Dembowską referat o współpracy międzynarodowej bibliotekarstwa polskiego w zakresie bibliografii i dokumentacji.

H. Ernestus, jako sekretarz powołanej w 1963 r. Bibliothekarische Auslandsstelle — Komisji Spraw Międzynarodowych — reprezentującej cztery najpoważniejsze stowarzyszenia bibliotekarskie NRF (m.in. bibliotekarzy bibliotek naukowych i bibliotekarzy bibliotek powszechnych), omówił działalność Komisji w zakresie poszerzenia wymiany bibliotekarzy niemieckich z przedstawicielami innych krajów. Zazaczył on, iż mimo ograniczeń pieniężnych, w ramach porozumień uzgodnionych z władzami przybyły do Niemiec grupy bibliotekarzy ze Stanów Zjednoczonych, Kanady, Wielkiej Brytanii i Francji.

L. Asheim mówił o rozmaitych formach działalności amerykańskiego Stowarzyszenia Bibliotekarzy (ALA) w zakresie kontaktów międzynarodowych. Przedstawił on prace Biura Spraw Międzynarodowych (IRO), w którym koncentrują się środki pieniężne (np. z fundacji Rockefellerowskiej, subwencje państwowe itd). Pełni ono również rolę konsultanta, jeśli chodzi o pomoc dla krajów rozwijających się. ALA decyduje zarówno o wyborze instytucji objętych planem pomocy, jak też o formach tej pomocy; ocenia kwalifikacje osób wysyłanych do tych krajów itd. Układa również program studiów w odpowiednich instytucjach dla bibliotekarzy przyjeżdżających do USA. Bardzo aktywnie włącza się ALA do współpracy z UNESCO, zwłaszcza do prac nad metodologią międzynarodowej statystyki wydawnictw, pracuje nad międzynarodową statystyką biblioteczną w porozumieniu z ISO (Międzynarodową Organizacją Normalizacyjną), ściśle współpracownicy w sprawach ujednoczenia przepisów katalogowych w skali międzynarodowej itd.

Referat o katalogu centralnym judaiców i hebraiców oraz problemie dwujęzyczności przedstawił dr Edelman, kierownik działu judaiców w Bibliotece Królewskiej w Kopenhadze, przewodniczący Stowarzyszenia bibliotek judaistycznych i hebraistycznych w Europie.

Problemy językowe w krajach dwujęzycznych omówili Szwajcarzy i Kandyjczycy.

Tematem, który przewijał się jako jeden z najważniejszych, zarówno w obradach sekcji i komisji, jak też w obradach plenarnych, była sprawa krajów rozwijających się a zwłaszcza krajów kontynentu afrykańskiego.

Prezes IFLA Sir Frank Francis, dyrektor British Museum, w swym przemówieniu krytycznie ocenił tryb i wyniki pracy IFLA podkreślając m.in. brak ludzi chętnych do pracy w komisjach i sekcjach w okresach między sesjami, brak aktywnej postawy stowarzyszeń członkowskich, jeśli chodzi o przygotowanie referatów dla komisji itp. Tymczasem jest wiele tematów takich jak: sprawa przepisów katalogowych, mechanizacji prac bibliotecznych i reprografii, kształcenia bibliotekarzy, zagadnienia statystyki — które wymagają dyskusji na forum międzynarodowym.

Serdeczne wspomnienie poświęcił Sir Frank pamięci Kolegi Bogdana Horodyskiego.

Sekretarz generalny IFLA Anthony Thompson złożył sprawozdanie z działalności IFLA za okres od sesji rzymskiej tj. od IX.1964 r. do 31 lipca 1965 r. M.in. wydane zostało szczegółowe sprawozdanie z sesji rzymskiej (*Actes du Conseil*). Wiele prac zainicjowanych w łonie IFLA ukazuje się w *Libri*.

Wydawnictwo *Libraries in the World* (długofalowy plan działalności IFLA) za zgodą Biura Wykonawczego zostało przetłumaczone na język czeski, niemiecki, włoski i polski. (Tłumaczenie polskie opracowano w Bibliotece Uniwersyteckiej w Łodzi i zgłoszono do Zarządu Głównego SBP w celu wydania drukiem).

W styczniu 1965 roku ukazały się uzupełnienia do repertorium członków Federacji. Uzupełnienie zawiera tekst nowego statutu IFLA i zaktualizowane dane dotyczące 37 stowarzyszeń członkowskich. (Niestety dotąd nie zostały zaktualizowane pochodzące sprzed 7 lat dane dotyczące naszego Stowarzyszenia). Ponadto sekretariat IFLA wydał krótką bibliografię zachodnich książek na temat kultur Wschodu (około 300 pozycji w nakładzie 1500 egz.).

Zgodnie z nowym statutem IFLA przyjęła jako członków nadzwyczajnych 12 instytucji m.in. Deutsche Staatsbibliothek (Berlin), Biblioteka Narodowa (NRD), Aslib (Stowarzyszenie bibliotek specjalnych Wielkiej Brytanii), Duńską Szkołę Bibliotekarską w Kopenhadze oraz British Museum. Pierwsza z wymienionych instytucji była, przed utworzeniem się Niemieckiego Związku Bibliotek, członkiem zwyčajnym Federacji.

W imieniu UNESCO złożył sprawozdanie z działalności w dziedzinie bibliotekarstwa K. H. Roberts, który jednocześnie reprezentował Wydział Statystyki UNESCO. Mówił on o kontynuowanej działalności UNESCO w zakresie organizacji bibliotek w krajach rozwijających się (m.in. w Nigerii, Senegal, Ugandzie, Ekwadorze); wskazał, że dotychczas 22 kraje przystąpiły do nowej Międzynarodowej Konwencji w sprawie międzynarodowej wymiany wydawnictw, a 23 kraje — do konwencji w sprawie wymiany wydawnictw urzędowych. (Dotychczas wśród tych państw nie figuruje Polska). Roberts zasygnalizował również, że na wiosnę 1965 r. ukazało się repertorium archiwów, bibliotek i szkół bibliotekarskich w Afryce.

O pracach FID mówiła Finka, Ewa Wartiovaara z Państwowego Instytutu Badań Technologicznych w Helsinkach, a C. Van Dijk (Holandia) przedstawił działalność w zakresie bibliografii i dokumentacji Międzynarodowej Organizacji Normalizacyjnej (ISO).

W Helsinkach pracowały następujące sekcje i komisje: *sekcja bibliotek narodowych, powszechnych, specjalnych, szpitalnych, parlamentarnych i administracyjnych, podsekcje bibliotek uniwersyteckich i dziecięcych; komisje: wymiany wydawnictw (z podkomisją wymiany wydawnictw urzędowych), statystyczna, wydawnictw rzadkich i cennych, kształcenia bibliotekarzy (zawodu), katalogów centralnych i wypożyczeń międzynarodowych, periodyków i continuandów, mechanizacji prac bibliotecznych, reprografii* oraz stowarzyszenie bibliotekarzy bibliotek międzynarodowych. Powołana została nowa komisja — bibliograficzna, której utworzenie postulowali koledzy radziecy. Na czele tej komisji stanął prof. Szunkow (Moskwa). Ponadto, przy sposobności sesji w Helsinkach, odbyło się posiedzenie Międzynarodowego Stowarzyszenia Bibliotek Wyższych Szkół Technicznych (IATUL), któremu przewodniczył dr L. J. Van der Wolk z Delft (Holandia). Było to posiedzenie nieoficjalne, choć złożono sprawozdanie z działalności, gdyż IATUL w zasadzie spotyka się co dwa lata, niekoniecznie więc zgodnie z programem IFLA. (Polska do IATUL nie należy). Van der Wolk jest entuzjastą mechanizacji prac bibliotecznych, m.in. rzecznikiem stosowania telexów (dalekopisów), z których w Polsce, jak się zdaje, może korzystać na razie jedynie Biblioteka Politechniki Warszawskiej (na Wydziale Łączności). Van der Wolk będzie miał sposobność pokazania swoich cudów w Bibliotece Politechniki w Delft uczestnikom przyszłej XXXII sesji IFLA, która odbędzie się w Hadze we wrześniu 1966 roku.

Program sesji był tak ułożony, że mimo starań Biura wiele posiedzeń o szczególnie dla nas interesującej tematyce kolidowało ze sobą — np. *komisja statystyczna z komisją wymiany wydawnictw i komisją kształcenia bibliotekarzy*. Nieliczna trzy-

osobowa grupa polska (prof. H. Więckowska będąca oficjalnym delegatem SBP, dyr. Cz. Kozioł i niżej podpisana) mogła więc prześledzić tylko nieznaczną część tematyki i dyskusji. Na przyszłość należałoby koniecznie zawczasu pomyśleć o możliwości zmontowania liczniej grupy za przykładem Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej i Ameryki. Sądzę, że należałoby wciągnąć w tę sprawę większą liczbę resortów (nie ograniczając się do Ministerstwa Kultury i Sztuki) i traktować to jako możliwość skorzystania z puli dewiz danego resortu oraz paszportów ulgowych, względnie nawiązać kontakt z Orbisem lub inną organizacją turystyczną i potraktować taki wyjazd jako wycieczkę specjalistyczną.

Bardzo aktywna okazała się sekcja bibliotek powszechnych, której tematem w Helsinkach była sprawa ustawy bibliotecznej. Zgłoszono referaty z Anglii (Gardner — O angielskiej ustawie bibliotecznej z 1964 r.), Danii (Jensen — O duńskiej ustawie bibliotecznej z 1954 r., oraz Czechosłowacji (J. Lipowski — O czechosłowackiej ustawie bibliotecznej z 1959 r.). Greenaway przygotował referat o systemie bibliotek stanu Pensylwania.

Secja bibliotek szpitalnych przedstawiła również bogate materiały, na podstawie których omówiono potrzeby czytelnicze dzieci przebywających w szpitalach. *Podsekcja bibliotek dziecięcych* odbyła dwa posiedzenia, z których jedno łącznie z *sekcją bibliotek szpitalnych*. Uchwalono, by zwrócić się do władz IFLA o pomoc w zorganizowaniu dwudniowej narady roboczej na temat szkolenia bibliotekarzy bibliotek dziecięcych, która by poprzedziła sesję IFLA 1967 r.

Komisja statystyczna zajmuje się obecnie kwestiami statystyki bibliotecznej. J. Lorenz, nowy przewodniczący komisji, przygotował na sesję w Helsinkach wybór terminów używanych w statystykach bibliecznych, orientując się na definicje i pojęcia używane w statystykach UNESCO. Jako podstawę dyskusji przyjął Lorenz formularz i instrukcję rozesłaną przez UNESCO do krajów członkowskich przed kilku laty i do tej pory nie zmienioną. Instrukcja UNESCO wymaga wnikliwej analizy i dyskusji, gdyż jest tam w ogóle wiele do zmienienia i uściślenia. Jak wiadomo UNESCO dzieli biblioteki na 5 kategorii: narodowe, szkół wyższych, powszechne, specjalne i szkolne. Wysunięta została propozycja dodania jeszcze jednej kategorii — bibliotek ogólnonaukowych (prof. Więckowska). Wymaga również poprawki podział zbiorów bibliecznych na periodyki i druki zwarte, według którego roczniki należą do zwartych, podczas gdy nawet w ustaleniach dotyczących statystyki wydawniczej UNESCO przeszło już na zaliczanie roczników do wydawnictw periodycznych. W 1966 roku ma się odbyć w Paryżu posiedzenie Komitetu ekspertów.

Podkomisja wymiany wydawnictw urzędowych rozpisała ankietę do wszystkich biur wymiany. Na posiedzeniu podkomisji C. C. Reining z Biblioteki Kongresu w Waszyngtonie, która wkłada wiele wysiłków w sprawę gromadzenia wydawnictw trudno dostępnych, przedstawił szczegółową listę instytucji oficjalnych w Afryce, publikujących wydawnictwa. Lista sporządzona jest według krajów i powielenie jej będzie pomocne w wielu pracach. Podobne zestawienie, tylko mniej wyczerpujące, ale za to zaopatrzone w mapkę, sporządził Oddział wydawnictw urzędowych w British Museum. Przydatność tych materiałów jest bardzo znaczna, zwłaszcza wobec powszechnego obecnie zainteresowania krajami rozwijającymi się, które występują również i w naszej dziedzinie.

Kraje rozwijające się stanowią również jeden z punktów programu działalności nowopowstałej *sekcji bibliotek specjalnych*, której sekretarzem została niżej podpisana. M.in. utworzony został w łonie tej sekcji ściślejszy komitet do spraw międzynarodowego repertorium bibliotek specjalnych pod przewodnictwem J. Nielsena (Duńczyka z Biblioteki ONZ im. Daga Hammarskjölda w Nowym Jorku). Pierwszym zadaniem tego Komitetu jest przygotowanie przewodnika po bibliotekach Afryki oraz zestawienie bibliografii istniejących repertoriów bibliecznych poszczególnych krajów. Ponadto zaplanowano wydawanie międzynarodowego biuletynu poświęconego bibliotekom specjalnym (INSPEL), którego redakcją będzie w Polsce. Wydaje się, że sekcja bibliotek specjalnych jest powołana do tego, by stanowić jeden z łączników pomiędzy IFLA a FID*.

Komisja międzynarodowej wymiany wydawnictw (przewodnicząca Julia Dargent — Belgia) uchwaliła m.in., że w dążeniu do ujednoczenia trybu wymiany przeprowadzi się ankietę w sprawie stosowanych druków, że podjęta zostanie próba ujęcia doświadczeń niektórych krajów w zakresie koordynacji wymiany w skali ogólnokrajowej.

*) Bardziej szczegółowo o przebiegu obrad sekcji bibliotek specjalnych w aspekcie międzynarodowym zob. artykuł Ir. Morszytniewiczowej; *Bibliotekarz* 1965 nr 11.

Przewodniczący komisji kształcenia bibliotekarzy złożył sprawozdanie z odbytej w maju 1965 r. w Paryżu trzydniowej narady roboczej, która zgromadziła nieliczną grupę ekspertów tej dziedziny (uczestniczyła w niej prof. Więckowska).

Sekretarz komisji do spraw ujednoczenia przepisów katalogowych A. Chaplin przygotowuje m.in. adnotowane wydanie ustaleń konferencji paryskiej (z przykładami), które ma być gotowe na rok 1966.

Trudności nastęrcza sprawa stałego konkursu o nagrodę im. Sevensmy. Ostatnio nie wpłynęły na konkurs żadne prace. Zaproponowano stowarzyszeniom członkowskim by zgłaszały nowe, może bardziej atrakcyjne, tematy. Przypominam, że jednym z warunków konkursu, przewidzianego przede wszystkim dla młodszych bibliotekarzy (do czterdziestego roku życia), jest napisanie pracy w jednym z trzech języków obowiązujących w IFLA — angielskim, francuskim lub rosyjskim.

Gospodarzom fińskim należą się słowa uznania za doskonale zorganizowaną sesję i serdeczne przyjęcie. Biblioteki fińskie, zwłaszcza powszechne, są tak interesujące, że warte są oddzielnego, szczegółowego omówienia.

Następna sesja, jak już wspomniałam, odbędzie się w Hadze, w połowie września 1966 r.

Irena Morsztynkiewiczowa

E. KOSSUTH
Warszawa

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NA TEMAT BUDOWNICTWA MAŁYCH I ŚREDNICH BIBLIOTEK

W dniach od 20 do 22 października br. odbyła się w Warszawie druga międzynarodowa konferencja specjalistów z krajów socjalistycznych na temat budownictwa małych i średnich bibliotek¹⁾.

Konferencję zorganizowała Biblioteka Narodowa przy współudziale Ministerstwa Kultury i Sztuki. W pracach przygotowawczych uczestniczyli również przedstawiciele Komisji Budownictwa i Wyposażenia Bibliotek Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Na konferencję przybyli bibliotekarze i architekci z Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, Węgier i ZSRR. Delegacja polska składała się z 2 bibliotekarzy (F. Sedlaczek i W. Skoczylas) oraz 2 architektów (W. Rzepka i J. Wierzbicki).

Oprócz oficjalnych delegacji w konferencji wzięli udział liczni zaproszeni bibliotekarze i architekci interesujący się zagadnieniami budownictwa bibliotecznego.

Obrazy toczyły się w języku rosyjskim i niemieckim i na te języki, jak również na polski były tłumaczone referaty i wypowiedzi w dyskusji. Warto podkreślić sprawną organizację tłumaczeń, którą umożliwiły specjalne urządzenia zainstalowane w sali im. L. W. Rudniewa w Pałacu Kultury i Nauki, gdzie odbywały się posiedzenia.

Konferencję otworzył przemówieniem powitalnym dyrektor Biblioteki Narodowej W. Stankiewicz. Następnie wiceminister Kultury i Sztuki Z. Garstecki dokonał symbolicznego otwarcia wystawy obrazującej na planszach polskie i zagraniczne projekty budynków i lokali małych i średnich bibliotek oraz mebli bibliotecznych. Wystawę przygotowali inżynierowie architekci Z. Pawelski i A. Dzierżawski opierając się na scenariuszu inż. arch. J. Wierzbickiego.

Ponadto uczestnicy konferencji mieli możność zapoznania się z literaturą polską na temat budownictwa bibliotecznego pokazaną w gablotach w sąsiedniej salce.

Delegacja polska opracowała na konferencję trzy referaty: F. Sedlaczaka — *Czynniki kształtujące założenia programowe małych i średnich bibliotek (z doświadczeń w Polsce)*, inż. arch. J. Wierzbickiego — *Moduł konstrukcyjny i moduł wyposażenia bibliotek* oraz inż. arch. W. Rzepki — *Projektowanie i wyposażenie techniczne małych i średnich bibliotek*.

Referaty te zostały przesłane przed konferencją delegacjom zagranicznym jako podstawa do opracowania koreferatów lub przygotowania wypowiedzi w dyskusji.

¹⁾ Pierwsza konferencja odbyła się w dniach 11—14 lutego 1964 r. w Pradze. (zob. artykuł Ir. Morsztynkiewiczowej: Międzynarodowa konferencja specjalistów z krajów socjalistycznych w sprawie budownictwa, urządzeń i wyposażenia technicznego bibliotek. *Bibliotekarz*, 1964 nr 4 s. 110—4).



Prezydium konferencji

(od lewej: T. Tombor — Węgry, J. Vinárek — Czechosłowacja, Cz. Kozioł — Polska, S. Draganow — Bułgaria, H. Więckowska — Polska).

Delegacja bułgarska przedstawiła referat inż. arch. S. Draganowa — *Dwa kierunki w budownictwie małych i średnich bibliotek*, który wywołał szczególnie ożywioną dyskusję.

Czechosłowacy zgłosili na konferencję następujące referaty: D. Gawreckiego — *Artykuł dyskusyjny do referatu F. Sedlaczaka na temat założeń programowych małych i średnich bibliotek*, J. Vinárka — *O problematyce współpracy bibliotek krajów socjalistycznych* i S. Franka — *Budownictwo biblioteczne w Czechosłowacji w latach 1964—1965*.

Delegacja Niemieckiej Republiki Demokratycznej wystąpiła z dwoma referatami: P. Günella — *Przygotowanie budowy małych i średnich bibliotek* oraz dra inż. G. Lehmana — *O planowaniu małych i średnich bibliotek*.

Węgrzy przygotowali trzy referaty: inż. P. Havassy'ego i dra T. Tombora — *Współpraca architekta i bibliotekarza w świetle współczesnych zasad i praktyki*, dra T. Tombora — *Kilka współczesnych zagadnień techniki oświetlenia bibliotek* oraz tegoż autora — *Magazyny depozytowe i składnice biblioteczne*.

Wreszcie delegat Związku Radzieckiego inż. J. W. Mejendorf wygłosił referat — *Planowanie i wyposażenie bibliotek*.

Oddzielnie należy wymienić nawiązujący do obrad praskich referat D. Gawreckiego — *Sprawozdanie z działalności Międzynarodowego Ośrodka do spraw Budownictwa i Wyposażenia Technicznego Bibliotek*.

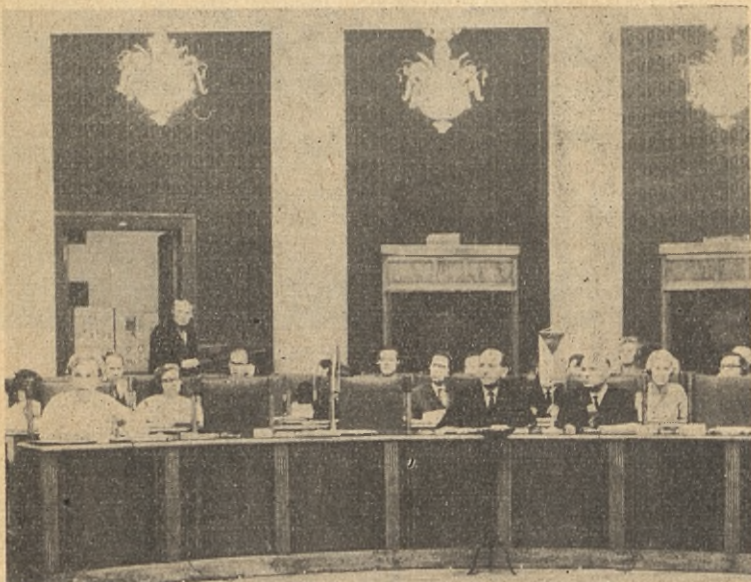
Szczególnie kontrowersyjnym zagadnieniem okazała się sprawa łączenia bibliotek z innymi instytucjami kulturalno-oświatowymi w jednym budynku, omówiona w referacie S. Draganowa.

Takie rozwiązanie budownictwa bibliotecznego uzasadnione w Bułgarii wieloletnią tradycją, jak również względami ekonomicznymi (oszczędności przy budowie i w użytkowaniu budynku służącemu kilku instytucjom o wspólnych celach) wywołało wiele sprzecznych opinii dyskutantów z różnych krajów. W końcu jednak zebrani doszli do wniosku, że taki sposób budowania bibliotek może być stosowany w zależności od warunków i potrzeb poszczególnych krajów. Podobnie odmienne warunki lokalne i różne funkcje społeczne bibliotek w różnych krajach powodują, że ustalanie wspólnych typowych projektów budynków bibliotecznnych jest niemożliwe.

Dyskusja wykazała, że uczestnicy konferencji uważają za najwłaściwsze projektowanie bibliotek małych jako budynków parterowych, a bibliotek średnich jako budynków jednopiętrowych. Zgodnie przyjęto propozycję stosowania modułu konstrukcyjnego budynku bibliotecznego w wymiarach 6 x 6 m. Większość uczestników uznała także za słuszny moduł sprzętów bibliotecznnych o wielkości 90 cm.

Wysunięto również, jako bardzo ważną, sprawę możliwości przystosowania budynku do zmieniających się z biegiem czasu funkcji i potrzeb biblioteki. Wyrażono

pogląd, że w budynkach małych bibliotek należy stosować „dwupokładowe konstrukcje przykrywające” bez słupów wspierających. Uzyskane w ten sposób wielkie wnętrza, nie ograniczone słupami podtrzymującymi konstrukcję, można dowolnie dzielić i dostosowywać do aktualnych potrzeb za pomocą regałów i innych mebli bibliotecznych.



Widok na salę obrad

W dyskusji podkreślono konieczność zwrócenia uwagi na czynniki kształtujące założenia programowe budowy bibliotek. Oprócz czynników „ludnościowych”, które poruszył referat F. Sedlaczka, wynikających ze struktury społecznej mieszkańców rejonu, należy uwzględnić także ogólną prognozę rozwoju kulturalnego danego rejonu: skład ludności pod względem wykształcenia i zróżnicowania społeczno-zawodowego, a także przeobrażenia kulturalne powodowane rozwojem środków masowego oddziaływania, jak film, telewizja, radio itp.

Prace przygotowawcze do budowy biblioteki powinny uwzględniać również badania społeczne dotyczące potrzeb kulturalnych środowiska, które biblioteka będzie obsługiwać.

Mimo niezbyt optymistycznego sprawozdania z działalności Międzynarodowego Ośrodka Koordynacyjnego do spraw Budownictwa i Wyposażenia Technicznego Bibliotek przy Bibliotece Państwowej w Pradze, któremu nie udało się wykonać wszystkich zaleceń konferencji praskiej, obrady warszawskie potwierdziły konieczność dalszej koordynacji wysiłków krajów socjalistycznych w zakresie budownictwa bibliotecznego. Znalazło to odbicie w dyskusji, jak również we wnioskach konferencji podanych niżej w formie zaproponowanej przez komisję wnioskową i przyjętych przez uczestników obrad z zastrzeżeniem pewnych zmian redakcyjnych.

Edward Kossuth

WNIOSKI

1. Zalecić wszystkim centralnym organom poszczególnych państw (uczestników konferencji), aby powzięły wiążącą decyzję w sprawie ostatecznego zatwierdzenia powołanego na Konferencji Praskiej Centralnego Ośrodka do Spraw Koordynacji w dziedzinie budownictwa i wyposażenia bibliotek i jego statutu organizacyjnego.

Siedziba Ośrodka powinna powstać przy Centralnej Bibliotece tego państwa, które jest w stanie zagwarantować odpowiednie warunki dla działalności i rozwoju tego Ośrodka. Do czasu ostatecznego podjęcia decyzji w tej sprawie prosi się SK CSSR o dalsze pełnienie roli tego ośrodka.

2. Zalecić, aby w poszczególnych państwach w ciągu r. 1966 zostały powołane Krajowe Ośrodki Koordynacyjne. Do czasu powstania Krajowych Ośrodków Koordynacyjnych Biblioteki Centralne poszczególnych państw wyznaczą odpowiedzialnego pracownika, który będzie zobowiązany do stałej współpracy z Międzynarodowym Centralnym Ośrodkiem.

3. Zobowiązać Bibliotekę Narodową w Warszawie aby przyjęła na siebie obowiązek realizacji postanowień Konferencji Warszawskiej przy aktywnej współpracy odpowiedzialnego pracownika Państwowej Biblioteki CSSR oraz wytypowanych pracowników innych państw w myśl postanowień pkt. 2.

4. Międzynarodowym grupom ekspertów, których członkowie zostaną wyznaczeni do końca listopada 65 r. przez Centralne Organy bądź centralne biblioteki polecić opracowanie niezbędnych podstawowych materiałów do następujących zadań:

I. W odpowiednim terminie przestudiować i opracować podstawowe metodyczne założenia do określenia pojęcia małych i średnich powszechnych bibliotek uwzględniające wszystkie istotne ich cechy.

II. Przygotować projekty nomenklatur małych i średnich powszechnych bibliotek.

III. Przestudiować i opracować podstawowe wymiary bibliotecznego umeblowania i wyposażenia, a także praktyczne zasady budowy typowych małych i średnich bibliotek w 3 wariantach:

- a) biblioteki wbudowane do budynków administracyjnych i kulturalnych;
- b) samodzielne budynki biblioteczne;
- c) biblioteki w budynkach adaptowanych na cele biblioteczne.

5. Polecić, aby zadania wynikające z postanowień Konferencji Praskiej a będące w trakcie realizacji, zostały zakończone do czerwca 1966 r. i przedłożone do zaopiniowania właściwym Międzynarodowym Komisjom Ekspertów i Centralnym Organom poszczególnych państw.

6. Zobowiązać Bibliotekę Narodową w Warszawie, aby do czerwca 1966 r. opracowała i opublikowała w formie monografii, materiały z Konferencji Warszawskiej. Wstępne opracowanie materiałów powinno być przesłane poszczególnym krajom do końca bieżącego roku.

7. Zalecić Centralnym Bibliotekom poszczególnych państw, aby na podstawie otrzymanych materiałów ogłosili w swoich czasopismach fachowych wyczerpujące informacje o Konferencji.

8. Zwrócić się z propozycją do Kolegów z Jugosławii, aby następną konferencję w roku 1966 zechcieli zorganizować u siebie oraz do Centralnej Biblioteki CSSR o aktywną pomoc w realizacji tego punktu.

Z ŻYCIA SBP

BIBLIOTECZNA SŁUŻBA INFORMACYJNA SESJA NAUKOWA DLA UCZCZENIA XX-LECIA PRL

W dniach 3—4.XI.1965 r. w sali Centralnej Biblioteki Rolniczej w Warszawie odbyła się sesja, poświęcona problematyce służby informacyjnej w bibliotekach. Została ona zorganizowana przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich przy udziale Ministerstwa Kultury i Sztuki dla uczczenia 20 lat istnienia Polski Ludowej.

Sesję otworzył wiceprzewodniczący SBP mgr E. Assbury, witając wicemin. Z. Garsteckiego oraz przybyłych gości i delegatów. Słowo wprowadzające wygłosiła prof. dr H. Więckowska, akcentując rolę i znaczenie informacji w bibliotekach i długoletnie biblioteczne tradycje tej pracy. Na program sesji złożyło się 7 referatów. Dr M. Dembowska mówiła o roli bibliotek w całokształcie systemu informacji naukowej, definiując pojęcia informacji i dokumentacji w ich znaczeniu najszerszym i najwęższym. Do zadań bibliotek w systemie informacji zaliczyła autorka tworzenie bazy informacyjnej i optymalnych sposobów jej udostępniania, dokumentację zbiorów i prac własnych (wzgl. instytucji, której integralną częścią jest biblioteka), opracowywanie bibliografii zwłaszcza regionalnych i lokalnych, jak najszerszą „informację o informacji”.

Dalsze referaty dotyczyły już ściśle zagadnień pracy informacyjnej w bibliotekach. H. Uniejewska i M. Kocięcka omówiły problemy organizacyjne służby informacyjnej w bibliotekach ogólnych i specjalnych, H. Zasadowa — zagadnienia kształcenia i kwalifikacji pracowników informacji, dr M. Manteufflowa zreferowała formy i metody pracy informacyjnej w bibliotekach uniwersalnych zaś

M. Górkiewicz w bibliotekach technicznych. Wreszcie pracą zbiorową 4 autorek był referat na temat warsztatu pracy służby informacyjnej. Podstawą opracowań były m.in. wyniki ankiety, rozesełanej do bibliotek przez Zarząd Główny SBP.

Dwa referaty: dr M. Dembowskiej i dr M. Górkiewiczza zostały wygłoszone w całości. Pozostali autorzy, których prace wcześniej rozesełano uczestnikom sesji, referowali jedynie podstawowe tezy jako wprowadzenie do dyskusji. Należy zaznaczyć, że teksty zostały przez Zarz. Główny sprawnie i dość wcześnie dostarczone uczestnikom.

Sesja wzbudziła duże zainteresowanie tak wśród bibliotekarzy jak i dokumentalistów. Dyskusja obracała się raczej wokół generalnych problemów informacji aniżeli poszczególnych referatów. Głos zabierało kilkunastu dyskutantów z różnych bibliotek i ośrodków dokumentacji. Szczególne zainteresowanie wzbudziła wypowiedź dr Dubrowskiej o ośrodku informacji w Instytucie Reumatologii w Warszawie. W przemówieniach dyskutantów przeważała na ogół opinia, że nie nazwa ośrodka czy jego przynależność organizacyjna, ale typ i charakter pracy informacyjnej wykonywanej tam są tu czynnikami decydującymi. Akcentowano zbieżności między pracą bibliotek a ośrodkami informacji i dokumentacji, sporo mówiono o „informacji o informacji”, krytykowano wydawnictwa informacyjne zacieśniające swe dane do ram jednego tylko czy kilku resortów, charakteryzowano bliżej pracę dokumentalistów (prof. Majewski, dyr. Małkiewicz i in.). Ze względu na brak czasu nie wszyscy dyskutanci mogli dojść do głosu. Trzy wypowiedzi przekazano do protokołu.

W wyniku dyskusji przez akklamację zatwierdzono wnioski, opracowane przez Komisję Wnioskową pod przewodnictwem kol. J. Czerni. Nosiły one charakter ogólny — postulaty bardziej szczegółowe skierowano wprost do Zarz. Gł. SBP.

We wnioskach stwierdzono, że życie zniwelowało przedziały między różnymi kategoriami pracowników informacji. Z rzeczowego punktu widzenia powinna istnieć jedna ogólnokrajowa służba informacyjna, której poszczególne ogniwa winny ze sobą współpracować. Uchwalono stworzenie przy Zarz. Głównym SBP Komisji czy Rady Informacji Naukowej, gdzie będą reprezentowani przedstawiciele tak bibliotekarzy poszczególnych resortów jak i dokumentalistów. Rada ta przede wszystkim będzie miała zadania koordynacyjne. Zdecydowano zwrócić się do Komitetu Nauki i Techniki, aby w ramach Funduszu Postępu Technicznego przeznaczył pewne środki finansowe nie tylko dla sieci CIINTE, ale także i innych ośrodków informacyjnych np. wyższych szkół technicznych. Chodzi tu w szczególności o pracę informacyjną ośrodków w dziedzinach szczególnie ważnych dla gospodarki narodowej.

Wypowiedziano się na rzecz powołania w Bibliotece Narodowej Zakładu Racjonalizacji i Postępu Technicznego w zakresie bibliotekarstwa oraz utworzenia — pod patronatem Min. Kultury i Sztuki — Centrali Zaopatrzenia i Wyposażenia Bibliotek.

Ze względu na istniejące już dziś duże zróżnicowanie wymagań w stosunku do pracowników informacji w zależności od typu ośrodka, postulowano, aby stosować różnorodne formy kształcenia tych specjalistów (specjalizacja na studiach bibliotekoznawczych, międzywydziałowe studia zagadnień informacji, studia podyplomowe, kursy dla bibliotekarzy czynnych już w zawodzie itd.).

Za pilną i potrzebną rzecz uznano opracowanie ramowych modeli jednostek organizacyjnych służby informacyjnej dla różnych sieci, z uwzględnieniem m.in. niezbędnego minimum obsady i wyposażenia. Zdaniem wnioskodawców, przyjętym przez całe zgromadzenie, model ten winien być wprowadzony drogą aktów prawnych poszczególnych resortów.

Postulowano przyśpieszenie prac nad normalizacją w zakresie informacji tak w odniesieniu do publikacji dokumentacyjnych (karty dokumentacyjne i in.) jak też i terminologii.

Wśród wniosków nie zabrakło też dezyderatu dotyczącego przygotowywania aktualnych i potencjalnych użytkowników informacji do korzystania z usług informacyjnych drogą szkolenia i popularyzowania tej działalności bibliotek (przysposobienie biblioteczne, publikacje itd.). Stwierdzono niezbędność badań w zakresie efektywności pracy informacyjnej i potrzeb poszczególnych kategorii użytkowników. Wnioski zakończono apelem do Zarządu Głównego SBP o przekazanie władzom poszczególnych resortów wyników sesji oraz o publikację materiałów wraz z dyskusją.

Przemówienie końcowe mgr Assburego, z podziękowaniem delegatom za uczestnictwo i aktywny udział w zebraniach, zamknęło półtoradniowe obrady.

H. Ch.

W dniu 27.X.1965 r. (w okresie VIII Dni Książki i Prasy Technicznej) odbyło się zebranie Sekcji Bibliotek Fachowych, na którym Zarząd Sekcji złożył sprawozdanie ze swej działalności — od października ub. roku — oraz z wycieczki do Branżowego Ośrodka Informacji Techniczno-Ekonomicznej Instytutu Metalurgii Żelaza w Gliwicach.

Zarząd Sekcji przedstawił również swe zamierzenia na najbliższe miesiące w zakresie szkolenia bibliotekarzy, dalszych wycieczek do ośrodków dokumentacji i bibliotek itd.

W dyskusji poruszono m.in.: konieczność doszkalania nie tylko w zakresie fachowym bibliotekarskim ale i technicznym w powiązaniu ze specjalnością swego zakładu pracy, sprawę przeprowadzenia rejestracji aktualnego stanu bibliotek fachowych na terenie Warszawy, problemy racjonalizacji pracy, zapoznania się z nowymi wzorami urządzeń bibliotecznych itd.

W drugiej części zebrania wyświetlono dwa filmy: Proces produkcji czasopism (w jęz. ang.) oraz Biblioteka Kongresu USA.

PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA

SPRAWY BIBLIOTEK I CZYTELNICTWA W PRASIE

Inauguracja nowego roku kulturalno-oświatowego — Zielone światło dla polskiej książki kieszonkowej — Dalsze głosy w sprawie poprawy sytuacji lokalowej i finansowej bibliotek — Propozycje dotyczące wypożyczeń międzybibliotecznych — Jeszcze o konkursach czytelniczych.

Inauguracja roku kulturalno-oświatowego 1965/1966 była okazją do zaprezentowania dotychczasowych osiągnięć w dziedzinie upowszechnienia kultury. Bieżąca prasa dostarcza dość dużo informacji na ten temat.

Na szczególną uwagę zasługują niewątpliwie materiały zamieszczone w nrze 40 *Tygodnika Kulturalnego*: Numer ten otwiera rozmowa (zatytułowana „Konfrontacje rzeszowskie”) z sekretarzem KW PZPR w Rzeszowie Stanisławem Rybą na temat działalności kulturalno-oświatowej na wsi. Informacje zawarte w wypowiedzi sekretarza S. Ryby są tym cenniejsze, że składają się na nie uwagi i wnioski z odbytego posiedzenia plenarnego KW PZPR w Rzeszowie, na którym przedstawiono wyniki badań ankietowych z 387 wsi woj. rzeszowskiego. Materiały ankietowe zawierały również informacje dotyczące problemów czytelnictwa (np. liczby książek w poszczególnych bibliotekach, ulubionych autorów itp.). W rozmowie z sekretarzem S. Rybą przedstawiono również opinie na temat funduszy przeznaczanych na uzupełnienie księgozbiorów w woj. rzeszowskim.

W tym samym numerze *Tygodnika Kulturalnego*, Franciszek Adamiec — wiceprzewodniczący PWRN w Opolu, w artykule „Awans kulturalny Opolszczyzny” prezentuje rezultaty z dotychczasowej działalności kulturalno-oświatowej, ukazując również osiągnięcia bibliotek w tej dziedzinie.

Wojciech Kiciński w artykule zatytułowanym: „Rozpocząłbym pracę od myślenia” (*Trybuna Ludu* nr 285) pragnie przedstawić się czytelnikom w roli kierownika placówki kulturalno-oświatowej, aby zaproponować wybór najodpowiedniejszych treści i form, które jego zdaniem zasługują na szersze upowszechnienie.

Interesujące informacje z poszczególnych województw na temat najważniejszych przedsięwzięć w nowym roku kulturalno-oświatowym podaje K. K. w nrze 81 *Zielonego Sztandaru*. „W nowym roku kulturalnym — nowe biblioteki, kluby, świetlice” — to tytuł tego artykułu.

Sprawę wydawania w masowych nakładach tzw. książki kieszonkowej poruszają prawie równocześnie dwa pisma: *Życie Literackie* oraz *Kultura*.

Jan Okopień w artykule „Program dla polskiej książki kieszonkowej” (*Życie Literackie* nr 39) negatywnie ocenia działalność wydawców, ponieważ w ciągu ostatnich lat „nie zapisali na swoim koncie poważniejszej kampanii upowszechnieniowej, która by wyszła naprzeciw wzrastającym potrzebom rynku”. Masowa i tania seria wydawnicza „Biblioteka Powszechna” nie spełniła również, jego zdaniem, pokładanych nadziei. Główne zarzuty pod adresem tej serii J. Okopień formułuje następująco: „dążność do petryfikacji konserwatywnych gustów czytelników”.

czych i kulturalnych, dziwne gatunków pomieszanie, anonimowość ciała decydującego o takim a nie innym zestawie pozycji”.

Poprawę istniejącej sytuacji na rynku wydawniczym widzi autor „Programu...” w podjęciu prac nad uruchomieniem serii międzywydawniczej, obliczonej przede wszystkim na indywidualnego odbiorcę. A więc seria kieszonkowa, w której znalazłyby się najcenniejsze utwory literatury klasycznej oraz współczesnej (zarówno beletrystyka jak i pozycje popularnonaukowe) może wg J. Okopienia wyeliminować trudności na rynku księgarskim i zapewnić obecność wartościowej książki.

Problem wydawania serii kieszonkowych precyzuje bliżej Jerzy Wittlin w artykule „Aby książka nie stawała się abstrakcją” (*Kultura* nr 40). Autor proponuje, żeby masowe wznowienia przyjęły formę „kieszonkowców”, którym należy zagwarantować łatwą i powszechną dostępność, tzn. by trafiały „niczym gazeta wprost z drukarni do punktów sprzedaży, omijając etap magazynowania, tak aby sprzedawca panował nad pełnym asortymentem tych książek, a w rezultacie tak, aby były one zawsze dla odbiorcy dostępne w zasięgu ręki”.

Książki prezentujące nowych autorów zachowałyby dotychczasową formę edytorską, zaś „kieszonkowce” zdaniem J. Wittlina objęłyby te wznowienia, „których walory merytoryczne predystynują do rzeczywiste masowego publikowania, co już dziś w naszych warunkach, oznacza co najmniej pięćdziesięciotysięczne wydanie”.

Zarówno propozycje J. Wittlina jak i J. Okopienia odpowiadają częściowo na liczne w naszej prasie pytania: co zrobić, aby zlikwidować lub zmniejszyć dysproporcje między podażą książek a ich popytem.

O polityce wydawniczej oraz dystrybucji księgarskiej pisze Celestyn Kwiecień w artykule „Niełatwe sprawy książek i czytelnictwa” (*Zycie Literackie* nr 43). Oceniając produkcję książek na przestrzeni ostatnich lat, stwierdza on, że rok 1962 stanowi dno kryzysu wydawniczego, następne lata przynoszą poprawę, ale wobec szybkiego tempa wzrostu potrzeb czytelniczych nie jest ona w pełni zadowalająca. Wieloletnie, czy nawet wielomiesięczne braki „Pana Tadeusza”, „Słownika ortograficznego”, atlasów geograficznych i samochodowych, słowników obcojęzycznych i innych tego typu wydawnictw uważa C. Kwiecień za fakt kompromitujący politykę i praktykę wydawniczą. Bardzo istotne pretensje zgłasza on pod adresem „Domu Książki”. Jego zdaniem przedsiębiorstwo to (a w pewnym stopniu również i Składnica Księgarska) nie jest odpowiednio przygotowane do rozprowadzania rosnącej w ilości tytułów i w nakładach produkcji wydawniczej.

Wracamy ponownie do spraw poruszanych w poprzednim przeglądzie prasy, tj. do zagadnienia sytuacji finansowej i lokalowej bibliotek.

Biblioteki woj. katowickiego nie mają szczęścia u gospodarzy swojego terenu, bowiem fundusze przydzielane przez miejskie i powiatowe rady narodowe tym placówkom są mniej niż skromne. Jednak biblioteki w tym województwie cieszą się dużą sympatią prasy. W „Pólkach pełnych trosk” (*Dziennik Zachodni* nr 213) Jacek Maziarski omawia sytuację finansową bibliotek woj. katowickiego na tle szerszej polityki przydziału środków dla różnych placówek kulturalno-oświatowych. Jego zdaniem biblioteki woj. katowickiego są traktowane po macoszemu jako drugorzędne ogniwa frontu kulturalno-oświatowego.

Brak środków finansowych na uzupełnianie księgozbiorów, stawia biblioteki w trudnej sytuacji, którą J. Maziarski charakteryzuje następująco: „...w tych warunkach nie ma mowy o jakiegokolwiek ofenzywie czytelnictwa i związanymi z nią nadziejami wychowawczymi. Nasze biblioteki nastawiły się wyłącznie na przetrwanie, o upowszechnianiu książki można mówić przecież tylko wtedy, gdy jest co upowszechniać”.

Ta — może zbyt pesymistyczna ocena — wynika jednak z troski o losy bibliotekarstwa w woj. katowickim. Autor „Półek pełnych trosk” stwierdza: „Mamy prawo oczekiwać, że położony zostanie kres macoszemu traktowaniu bibliotek w tych miejscowościach, gdzie znajdowano pieniądze na fontanny i muszle koncertowe, nie znajdowano ich natomiast na nowe książki”. (Artykuł J. Maziarskiego został szeroko omówiony w nrze 251 *Trybuny Ludu*).

O zainteresowaniu rad narodowych i komitetów partii sprawami bibliotek i czytelnictwa pisze również Wojciech Jan k o w e r n y w artykule „Oceny i propozycje” (*Trybuna Ludu* nr 273).

Czytelnik bieżącej prasy spotkać się może również z przykładami świadczącymi o bardzo pozytywnym stosunku władz administracyjnych i instancji partyjnych do problemów czytelnictwa i działalności bibliotek. Ilustruje to na przykładzie powiatu Mielec sekretarz KP PZPR Tadeusz K u n c w artykule „Biblioteka wyszła z czterech ścian” (*Zycie Partii* nr 10).

O dorobku **Bibliotek** w woj. białostockim pisze Krystyna Marszałek w artykule „Pochód książki pod... strzechy” (*Gazeta Białostocka* nr 216).

Rozwój czytelnictwa w tym województwie nie idzie jednak w parze z rozbudową sieci bibliotek (z 326 gromad tylko 269 posiada biblioteki) oraz poprawą ich warunków lokalowych. Złe przedstawia się głównie sytuacja lokalowa filii miejskich. K. Marszałek podaje, że na 14 filii bibliotecznych tylko 5 posiada znośne lokale, inne zaś „mieszczą się kątem w prywatnych mieszkaniach lub w instytucjach”.

Obraz trudnej sytuacji lokalowej bibliotek woj. bydgoskiego nie schodzi z łam prasy. Obecnie przedstawia nam go artykuł „Uwaga—biblioteki!” Danuty Ornatkiewicz (*Pomorze* nr 17), (por. art. Marii Kędzierskiej: „Przodownicy czytelnictwa”, zamieszczony w nrze 8 *Życia Partii*, a sygnalizowany w nrze 11 *Bibliotekarza*).

D. Ornatkiewicz zapoznaje nas z konkretnymi bibliotekami tego województwa, których pomieszczenia znajdują się w tak złym stanie, że prowadzenie w nich działalności oświatowej jest nie tylko bardzo trudne, ale w niektórych wypadkach wręcz niemożliwe.

W nieporównanie lepszej sytuacji znajdują się biblioteki woj. szczecińskiego, które pod koniec października br. obchodzą jubileusz XX-lecia. Dyrektor WiMBP w Szczecinie Stanisław Badoń w rozmowie zatytułowanej „Awans biblioteki” (*Głos Szczeciński* nr 218) ujawnia nowe plany w zakresie rozszerzenia działalności oświatowej biblioteki i podejmowanych przez jej pracowników ambitnych prac naukowych (WiMBP w Szczecinie w lipcu br. została podniesiona do rangi naukowej). Cennym prezentem na zapowiadany jubileusz XX-lecia będzie otwarcie w Szczecinie wypożyczalni książek o powierzchni 500 m kw. — będzie to zatem jedna z największych wypożyczalni w kraju.

Zaspokajanie ciągle wzrastających potrzeb czytelniczych staje się obecnie dla bibliotek coraz większym problemem. W tej sytuacji także coraz większego nabiera znaczenia wypożyczenie międzybiblioteczne. O sprawach tych pisze Wojciech Jankowery w artykule „Książka musi lepiej krążyć” (*Trybuna Ludu* nr 280). Wskazuje on na niedostateczny jeszcze obieg książek w systemie wypożyczeń międzybibliotecznych. Podstawowy jego zarzut odnosi się do ograniczeń w pełnym realizowaniu zamówień czytelników na książki wypożyczane z zewnątrz. W niektórych bibliotekach realizacja tych zamówień obejmuje 75% ogółu zapotrzebowanych przez czytelników książek.

W. Jankowery proponuje włączenie wielkich księżnic (z Biblioteką Narodową włącznie) do czynnego uczestniczenia w tym systemie wypożyczeń. Jego postulaty zmierzają do eliminacji ogniw pośrednich, a więc aby biblioteki powiatowe otrzymywały książki bezpośrednio z Biblioteki Narodowej czy Biblioteki Jagiellońskiej, pomijając po drodze księżnice wojewódzkie. Należy przypuszczać, że przy takim systemie będzie większa możliwość otrzymania przez czytelnika zamówionej książki — ale pod warunkiem, że ograniczymy ilość wypożyczeń międzybibliotecznych, w przeciwnym bowiem wypadku wielkie księżnice musiałyby się przemienić w placówki naukowej w instytucje wypożyczeń międzybibliotecznych. Stosowanie ogniw pośrednich w wypożyczaniu międzybibliotecznym nie jest przecież przejawem biurokracji, ale podyktowane jest koniecznością pełnego, maksymalnego wykorzystania księgozbiorów całej sieci bibliotek. Chyba słuszniejsza jest zasada pozostawienia wielkim księżnicom naukowym przywileju dostarczania czytelnikom książek naprawdę rzadkich, których nie ma w bibliotekach ośrodków powiatowych i wojewódzkich. Jest natomiast rzeczą bezsporną, że należy udoskonalać obecny system wypożyczeń międzybibliotecznych zarówno na szczeblu powiatowym jak i wojewódzkim.

Sprawa ta nie jest obca dla wielu bibliotek wojewódzkich. Świadczą o tym m. in. informacje zawarte w rozmowie z dyrektorem WiMBP w Gdańsku, zamieszczone w nrze 217 *Wieczoru Wybrzeża*. W rozmowie tej, zatytułowanej „Likwidujemy zaścianki biblioteczne” dyr. S. Marcinkowski stwierdzając, że województwo gdańskie opracowuje program rozwoju czytelnictwa w najbliższym 5-leciu, sygnalizuje, że „Jednym z głównych problemów będzie dotarcie z książką do najbardziej zaniedbanych gromad, organizacja wypożyczenia międzybibliotecznego...”

Praktycznym usprawnieniem tej formy udostępniania książek będzie opracowanie katalogów, które pozwolą każdemu czytelnikowi zamówić odpowiednią książkę spoza księgozbiorów danej biblioteki. Z innych przykładów, świadczących o doskonaleniu metod wypożyczeń w tym województwie wymienia się prace związane z wprowadzeniem wymiany książek między poszczególnymi księgozbiorami przykładowymi. Warto również zasygnalizować fakt, że marynarze ze statków

PZM, których w zasadzie obsługuje WiMBP w Szczecinie, mają również prawo korzystania z księgozbiorów WiMBP w Gdańsku.

Następnym etapom znanych konkursów czytelniczych, towarzyszy dyskusja prasowa.

Jan Okopień w nrze 43 *Polityki* w artykule pod wymownym tytułem „Magia Złotego Kłosa” ujawnia pewne mankamenty konkursu. Zarzut zasadniczy, to tendencje obniżania wartości tej niewątpliwie pozytywnej imprezy czytelniczej, przez pogoń niektórych organizatorów za uzyskaniem jak największej ilości kuponów. Dyskusyjna jest wg J. Okopienia sprawa doboru książek biorących udział w konkursie oraz polityka ich wznowień.

W zakończeniu artykułu, autor postuluje spożytkowanie popularności konkursu dla pomnożenia osiągnięć w upowszechnianiu czytelnictwa na wsi.

Jeśli mowa o konkursach, to nie można pominąć faktu zakończenia — trwającego ponad 10 miesięcy — plebiscytu czytelniczego „Pióro i karabin”. Jak wiadomo plebiscyt ten objął swym zasięgiem środowiska wojskowe, a najczęściej głosów padło na następujące książki: „Łuny w Bieszczadach” — J. Gerharda (25 100 głosów), „Barwy walki” — M. Moczara (16 200 głosów) oraz „Skapani w ogniu” — W. Zukrowskiego (7 300 głosów).

Ogółem w plebiscycie „Pióro i karabin” złożono 82 560 prawidłowo wypełnionych kuponów. Informuje o tym szeroko Jeremi Czuliński w artykule „Wojsko — pióro — młodzież” (*Zołnierz Wolności* nr 243).

elBe

KRONIKA KRAJOWA I ZAGRANICZNA

SESJA NA TEMAT CZYTELNICTWA W WARSZAWIE

Zarząd Okręgu m. st. Warszawy SBP zorganizował w dn. 6 i 7 października sesję naukową na temat: *Biblioteki warszawskie a potrzeby środowisk czytelniczych*. Wygłoszono na niej następujące referaty:

doc. K. Remerowa — *Zmiany funkcji bibliotek w okresie XX-lecia*,

mgr H. Zarachowicz — *Czytelnictwo w Bibliotece Publicznej m. st. Warszawy w r. 1964 na tle rozwoju w XX-leciu*,

mgr H. Kozicka, mgr R. Kozłowski — *Kształtowanie się czytelnictwa w bibliotekach fachowych*,

mgr J. Tatjewska — *Biblioteki i czytelnictwo w szkołach młodzieżowych Warszawy*,

mgr W. Kronman-Czajka, mgr M. Trzcńska — *Z problematyki studenckiego warsztatu czytelniczego w warszawskich bibliotekach szkół wyższych*,

dr H. Chamerska — *O potrzebach czytelniczych warszawskiego środowiska naukowego*.

KOLLOKWIUM IFLA

Zagadnieniom kształcenia bibliotekarzy poświęcone było kollokwium, zorganizowane przez IFLA w Paryżu w dn. 24—26 maja 1965 r. Uczestniczyło w nim 17 przedstawicieli 11 państw (delegatem Polski była prof. dr Helena Więckowska). W czasie obrad dokonano przeglądu form działalności zawodowej bibliotekarzy, metod kształcenia pracowników bibliotek, rodzajów szkół bibliotekarskich, założeń programowych kształcenia. Kollokwium stanowiło przygotowanie do konferencji światowej na temat kształcenia bibliotekarzy, która odbędzie się w r. 1968 w Illinois (USA). *Zeitschrift f. Bibliothekswesen u. Bibliographie*, 1965 nr 4 s. 261.

AUTOMATYCZNY SYSTEM WYPOŻYCZANIA KSIĄŻEK.

System taki wprowadzono w kwietniu 1965 w Bibliotece Wyższej Szkoły Technicznej w Delft (Holandia). Czytelnik przekazuje zamówienie za pośrednictwem tzw. bibliofonu bezpośrednio do magazynu. W magazynie zapalają się sygnały świetlne, według których pracownik biblioteki odszukuje odpowiednią książkę i przesyła ją transporterem do wypożyczalni. W przypadku braku książki na półce zamówienie notuje automat. Bibliofon rejestruje poza tym wszystkie zamówienia na kartach perforowanych dla celów statystycznych. *Zentralblatt f. Bibliothekswesen* 1965 nr 9 s. 572. (Zob. *Bibliotekarz* 1965 nr 6).

M. K.

PRZEPISY PRAWNE

A. PRZEPISY OGÓLNE

FINANSE

Pismo Ministerstwa Kultury i Sztuki — Departamentu Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek Nr KOB-III-5321-9/65 z dnia 30 listopada 1965 r. w sprawie wysokości funduszu nagród. („powiel.”)

Powołując się na zarządzenie Nr 117 Prezesa Rady Ministrów z dnia 12 lipca 1951 r. w sprawie funduszu nagród i prac zleconych (Mon. Pol. nr 80, poz. 1107) Ministerstwo wyjaśnia, iż fundusz nagród należy ustalać w wysokości 0,7% funduszu płac, o ile przepisy szczegółowe nie stanowią inaczej.

INSPEKCJA PRACY

Uchwała Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych z dnia 12 października 1965 r. w sprawie zasad i trybu wykonywania orzecznictwa w sprawach o wykroczenia przeciwko przepisom prawa pracy. Mon. Pol. nr 63, poz. 333.

Uchwała jest prawnym aktem wykonawczym do dekretu z dnia 10 listopada 1954 r. o przejęciu przez związki zawodowe zadań w dziedzinie wykonywania ustaw o ochronie, bezpieczeństwie i higienie pracy oraz sprawowania inspekcji pracy (Dz. U. z 1954 r. nr 52, poz. 260; z 1960 r. nr 20, poz. 119 i z 1965 r. nr 13, poz. 91). Organami właściwymi do orzekania w sprawach o wykroczenia przeciwko przepisom prawa pracy są: właściwi branżowo i terenowo inspektorzy pracy, kolegia orzekające przy wojewódzkich komisjach związków zawodowych oraz kolegium odwoławcze przy Centralnej Radzie Związków Zawodowych. Uchwała określa tryb powoływania kolegiów orzekających oraz postępowania przed w.w. organami orzecznictwa w sprawach o wykroczenia przeciwko przepisom prawa pracy. Nadzór nad kolegiami orzekającymi i kolegium odwoławczym sprawuje CRZZ, a nad inspektorami pracy — Główny Inspektor Pracy.

Instrukcja Centralnej Rady Związków Zawodowych z dnia 15 października 1965 r. w sprawie zasad obowiązujących przy powoływaniu do kolegiów orzekających oraz danych, zawartych w protokołach i orzeczeniach w sprawie o wykroczenia przeciwko przepisom prawa pracy. Mon. Pol. nr 63, poz. 333.

INWESTYCJE

Uchwała Nr 278 Rady Ministrów z dnia 28 października 1965 r. w sprawie zasad finansowania inwestycji i kapitalnych remontów jednostek państwowych. Mon. Pol. nr 61, poz. 318.

Zarządzenie Nr 60 Prezesa Rady Ministrów z dnia 9 listopada 1965 r. w sprawie usprawnienia prac przygotowawczych do realizacji nowych zadań i obiektów inwestycyjnych. Mon. Pol. nr 61, poz. 323.

POJAZDY SAMOCHODOWE

Zarządzenie Ministra Komunikacji z dnia 29 października 1965 r. w sprawie kierowania kandydatów na kierowców i kierowców pojazdów samochodowych na badania lekarskie. Mon. Pol. nr 62, poz. 330.

Zakład pracy zatrudniający kierowcę obowiązany jest wydawać kierowcy skierowanie na okresowe badania lekarskie, a odpowiednią dokumentację o jego stanie zdrowia przechowywać w aktach personalnych kierowcy. W przypadku przejścia kierowcy do innego zakładu pracy, dotychczasowy zakład pracy obowiązany jest przesłać kartę badań kierowcy do jego nowego zakładu pracy.

B. PRZEPISY BIBLIOTECZNE

BIBLIOTEKARZE DYPLOMOWANI

Zarządzenie Ministra Szkolnictwa Wyższego z dnia 2 października 1965 r. dotyczące zmiany zarządzenia, w sprawie składu i zasad działania Komisji Egzaminacyjnej dla Bibliotekarzy Dyplomowanych. Dz. Urz. Min. Szkoln. Wyższ. nr 12, poz. 76.

Do zarządzenia Ministra Szkolnictwa Wyższego z dnia 23 sierpnia 1965 r. w sprawie składu i zasad działania Komisji Egzaminacyjnej dla Bibliotekarzy Dyplomowanych (Dz. Urz. Min. Szkoln. Wyższ. nr 10, poz. 71; zob. też.: „Bibliotekarz” z 1965 r. nr 10, s. 320) wprowadzono następujące zmiany: 1) poszerzono skład Komisji o przedstawiciela Ministra Kultury i Sztuki Ob. mgra Czesława Kozioła, 2) objęto zadaniami Komisji Egzaminacyjnej pracowników

13 bibliotek (Biblioteki Narodowej, Biblioteki Śląskiej, Głównej Biblioteki Lekarskiej, Biblioteki GUS, Centralnej Biblioteki Rolniczej oraz 8 publicznych bibliotek powszechnych) wymienionych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 14 lipca 1965 r. w sprawie ustalenia stanowisk i uposażeń bibliotekarzy dyplomowanych w niektórych bibliotekach (Dz. U. nr 30, poz. 198; zob. też: „Bibliotekarz” z 1965 r. nr 7/8 s. 255).

BIBLIOTEKI SZKOLNE

Zarządzenie Ministra Oświaty z dnia 25 września 1965 r. w sprawie statutu szkoły podstawowej. Dz. Urz. Min. Ośw. nr 13, poz. 145.

W statucie szkoły podstawowej, stanowiącym załącznik do zarządzenia, zawarte są następujące przepisy dotyczące wyłącznie biblioteki szkolnej: „§ 18. Każda szkoła podstawowa powinna posiadać celowo dobrany i prawidłowo zorganizowany księgozbiór w bibliotece szkolnej i rozwijać czytelnictwo wśród uczniów. § 28 ust. 4. Do obowiązków bibliotekarza należy prowadzenie biblioteki szkolnej, właściwy dobór księgozbioru oraz organizowanie w szkole czytelnictwa”.

NORMY BIBLIOGRAFICZNE I WYDAWNICZE

Obwieszczenie Polskiego Komitetu Normalizacyjnego z dnia 6 listopada 1965 r. w sprawie ogłoszenia ustanowionych Polskich Norm. Mon. Pol. nr 60, poz. 315.

W § 1 obwieszczenia, przy liczbach porządkowych 82–84 podano:

Numer normy	Tytuł normy i zakres obowiązywania	Data, od której norma obowiązuje
65/P-55029	Materiały wydawnicze. Odbitki korektorskie typograficzne.	1 lipca 1966 r.
65/P-55034	Materiały wydawnicze. Wytyczne przygotowania do druku.	1 lipca 1966 r.
65/N-01150	Przepisy bibliograficzne. Skrótty tytułów czasopism i wydawnictw zbiorowych.	1 lipca 1966 r.

Ostatnia z wymienionych norm zastępuje normę PN/N-01150 „Przepisy bibliograficzne. Skrótty tytułów czasopism”, która została zatwierdzona jako norma zalecana rozporządzeniem Przewodniczącego Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 29 grudnia 1954 r. w sprawie zatwierdzenia norm państwowych ustalonych przez Polski Komitet Normalizacyjny (Dz. U. z 1955 r. nr 1, poz. 3).

PUBLICZNE BIBLIOTEKI POWSZECHNE

Porozumienie z dnia 5 sierpnia 1965 r. pomiędzy ZG Związku Młodzieży Wiejskiej, Ministerstwem Kultury i Sztuki, Centralą Rolniczą Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, Centralnym Zarządem Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” w sprawie zasad organizowania i działalności klubów wiejskich. („powiel.”).

„Kluby są ośrodkami życia kulturalnego wsi służącymi zaspokajaniu potrzeb kulturalnych, oświatowych i towarzyskich środowiska oraz miejscem działalności społeczno-politycznej i kulturalno-oświatowej organizacji i instytucji działających na wsi. Kluby współdziałają z bibliotekami, szkołami, domami kultury, ośrodkami kultury rolniczej, ośrodkami zdrowia i innymi placówkami socjalistycznego wychowania na wsi”. Działalność programową w klubie prowadzi i koordynuje Społeczna Rada Klubu, w skład której wejść powinien również bibliotekarz. Głównymi organizatorami pracy kulturalno-oświatowej, ideowo-wychowawczej i rozrywkowej w klubie są zarządy i aktywiści kół Związku Młodzieży Wiejskiej. Koszty działalności programowej w klubach ponoszą rady narodowe, organizacje społeczne, instytucje i miejscowe zakłady pracy. W klubie prowadzi się sprzedaż artykułów użytku kulturalno-oświatowego, higieny osobistej oraz napojów bezalkoholowych itp. „Czynności handlowe w klubie, utrzymanie czystości, opieka nad wyposażeniem, otwieranie i zamykanie klubu, należą do sprzedawcy-gospodarza klubu”. Porozumienie zobowiązuje Wydział kultury do zorganizowania przy WDK, PDK lub bibliotekach powiatowych wypożyczalni sprzętu kulturalnego (projektory, magnetofony itp.) dla klubów. Nadzór nad rozwojem i działalno-

ścią klubów sprawują rady narodowe. Jednocześnie z ukazaniem się wyżej omówionego „Porozumienia” tracą moc obowiązującą porozumienia uprzednio zawarte w sprawie klubów wiejskich.

Pismo Ministerstwa Kultury i Sztuki — Departamentu Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek Nr KOB-III-01-1/65 z dnia 9 listopada 1965 r. w sprawie placówek dla dzieci. („powiel.”)

W piśmie zawarte są zalecenia w sprawie: 1) organizowania placówek wzorcowych dla dzieci, jako szkoleniowo-przykładowej bazy działalności placówek dla dzieci, 2) organizowania 2 tygodniowych praktyk wstępnych dla nowozatrudnionych pracowników nie posiadających kwalifikacji zawodowych, 3) dalszego organizowania hospicjacji placówek dla dzieci stosownie do zaleceń Ministerstwa (pismo KOB-III-42-4/62 z dnia 28.VII.1962 r.), 4) czasu otwarcia placówki dla dzieci prowadzonej przez etatowego pracownika (5 dni w tygodniu po 5 godzin) oraz rozkładu zajęć w pozostałym czasie pracy. Pismo to skierowane zostało do Wydziałów Kultury PWRN, PRN miast wyłączonych z województw oraz do WiMBP, WBP i MBP w miastach wyłączonych z woj.

Pismo Ministerstwa Kultury i Sztuki — Departamentu Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek Nr KOB-III-5344-7/65 z dnia 9 grudnia 1965 r. w sprawie konkursu narratorów dla pracowników publicznych bibliotek powszechnych. („powiel.”)

Pismo przesłano do Wydziałów Kultury PWRN, PRN w miasta wyłączonych z woj. oraz do WiMBP, WBP i MBP w miastach wyłącz. z woj. W załączeniu do pisma podano instrukcję zawierającą warunki przystąpienia do konkursu narratorów i zasady organizowania eliminacji. Zadaniem konkursu jest krzewienie kultury żywego słowa wśród pracowników placówek obsługujących dzieci, a przez to szersze wykorzystanie opowiadań do rozwoju czytelnictwa wśród dzieci. Do konkursu przystąpić mogą pracownicy placówek dla dzieci, placówek obsługujących m.in. dzieci oraz instruktorzy bibliotek powiatowych i wojewódzkich. Konkurs rozpoczyna się w styczniu 1966 r., a kończy we wrześniu 1966 r. Oceny na szczeblu powiatowym zostaną przeprowadzone w m-cu maju, wojewódzkim w m-cu czerwcu, a centralnie w m-cu wrześniu 1966 r. Biorący udział w konkursie występują przed sądem konkursowym oraz przed audytorium dziecięcym. Na każdym szczeblu przewidziane są nagrody. Na szczeblu centralnym ustalono 6 nagród pieniężnych w wysokości od 3000 zł do 1000 zł.

Pismo Ministerstwa Kultury i Sztuki — Departamentu Pracy Kulturalno-Oświatowej i Bibliotek Nr KOB-IV-54-41/65 z dnia 18 grudnia 1965 r. w sprawie VI Konkursu Czytelniczego CRS „Samopomoc chłopska”. („powiel.”)

Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” ogłosiła szósty konkurs czytelnicy, którego celem jest rozszerzenie i pogłębienie czytelnictwa książek fachowych. Konkurs prowadzony będzie głównie przez biblioteki fachowe w spółdzielniach i związkach spółdzielni zaopatrzenia i zbytu. Regulamin konkursu zaleca tym bibliotekom nawiązanie lub zacieśnienie współpracy z biblioteką gromadzką w zakresie popularyzacji książki fachowej w środowisku i pomocy w podziale księgozbioru na działy tematyczne oraz opracowywanie katalogów działowych”. Ministerstwo Kultury i Sztuki informując wydziały kultury PWRN o w.w. konkursie czytelniczym zaleca rozszerzenie i pogłębienie współpracy publicznych bibliotek powszechnych z bibliotekami fachowymi spółdzielni oraz udzielenie im pomocy w przeprowadzeniu konkursu.

Te Zar

UWAGA! PRENUMERATORZY BIBLIOTEKARZA

Administracja Wydawnictw
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

**PRZYPOMINA O ODNOWIENIU PRENUMERATY
NA ROK 1966**

Prenumerata roczna miesięcznika **BIBLIOTEKARZ** wynosi
zł 60.— (cena jednostkowa numeru zł 5.—);

miesięcznika **Poradnik Bibliotekarza** — zł 48.— (cena jedno-
stkowa numeru zł 4.—);

kwartalnika **Przegląd Biblioteczny** (wraz z dodatkiem „Prze-
gląd Piśmiennictwa o Książce”) — zł 96.— (cena jednostko-
wa numeru zł 24.—).

Przypominamy zarazem, że wpłat na prenumeratę wymienionych
czasopism na rok 1966 dokonywać należy — według podanych wyżej
stawek — na konto: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Admi-
nistracja Wydawnictw, Warszawa, Konopczyńskiego 5/7. NBP IV O/M
1528-9-4205, lub PKO I-9-120056, z wyraźnym uwidocznieniem tytułu
wpłaty.